

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

GENERALNA „CZYSTKA” NIEMIEC

**Hitlerowcy gwałtownie likwidują wszystkie partie poza własną
Masowe aresztowania socialistów, komunistów, ludowców
bawarskich i przywódców Stahlhelmu**

Socjaliści i komuniści

BERLIN, 26 czerwca (Pat) — W całych Niemczech odbywają się w dalszym ciągu masowe aresztowania i rewizje wśród socjal - demokratów i komunistów.

W okręgu magdeburskim aresztowano 200 działaczy partii socjal - demokratycznej, w Senftenbergu w Brandenburgii — 265, w Regensburgu — 40, w Hamburgu około 50, w Brunświku policja aresztowała b. prezydenta prezesa partii socjal - demokratycznej dr. Jaspra. W Roecklinghausen zostało aresztowanych 45 socjal - demokratów. W różnych miejscowościach Śląska niemieckie-

go dokonano również obław na działaczy marksistowskich.

Ludowcy bawarscy

BERLIN, 26 czerwca (Pat) — Na obszarze całej Bawarii policja polityczna dokonała dzisiaj masowych aresztowań wśród przywódców bawarskiej partii ludowej.

W Brambergu aresztowani zostali: prezes frakcji parlamentarnej bawarskiej partii ludowej prałat Leicht, poseł Meixner oraz szereg katolickich radnych miejskich.

Wśród aresztowanych w Monachium przywódców znajduje się prezes stronnictwa, b. czło-

nek bawarskiej rady państwa Schaeffer, generalny sekretarz partii Pfeiffer, kierownik strażnicy bawarskiej von Iex.

Stahlhelm

BERLIN, 26 czerwca (Pat) — Z Wirtembergii nadchodzi wiadomość, że w ciągu niedzieli dokonano tam na zarządzenie ministra spraw wewnętrznych aresztowań wielu przywódców Stahlhelmu.

W szeregu wypadków aresztowania nastąpiły z powodu obraźliwego odzywiania się stahlhelmowców o partii narodowo - socjalistycznej lub o osobie ministra Seldtgo.

Gwałt nad polakiem

KATOWICE, 26 czerwca. — (PAT.) — Donoszą z Oleśna, na Śląsku opolskim o

nowym gwałcie popełnionym na osobie kierownika „Rolnika” w Oleśnie, p. Tremła.

Większa grupa hitlerowców zjawiała się w jego mieszkaniu, gdzie przeprowadziła rewizję w poszukiwaniu broni, przy czym szturmowcy dotkliwie pobili p. Tremła.

Równocześnie przeprowadzono rewizję w miejscowym banku ludowym i zarządzono usunięcie szyldu z polskim napisem.

„Nowiny Codzienne” donosząc o tem, piszą:

„Krótka wiadomość ta ponownie wykazuje, że jesteśmy wydani całkowicie na swawolę nie nawiązujących nas czynników. Gdzie są władze bezpieczeństwa?”

Wiec Hugenbergza zakazany

BERLIN, 26 czerwca (Pat) — Zwołany na dzisiaj wiec niemiecko narodowych rękodzielników, na którym przemawiał miał minister Hugenberg, został przez policję zakazany.

W Niemczech bolszewizm, a nie faszyzm

**Hitlerowcy w Austrii -- to nowa wojna europejska
Energiczna walka z hitleryzmem w całej Austrii**

WIEDEŃ, 26. czerwca. (PAT) — Przywódca Heimwehry książę Stahremberg wygł. mowę, w której zarzucał przywódcom nar. socjalistów, że propagują zdradę stanu i morderstwo.

Oskarżam — mówił ks. Stahremberg, — przed całym światem rząd Rzeszy niemieckiej, który jest odpowiedzialnym za krwawe ofiary dni ostatnich. Nici organizacji terrorystycznej wiodą do Niemiec. Terrorysty i skrytobójcy otrzymywali ze strony Niemiec poparcie. Stwierdzono niezbicie, że osoby, które usiłowały zamordować dr. Steidlego uciekły do Niemiec. Pod pro-

tektorem ministra Francka urządzono dla zbiegłych składkę dobro wolną. Oskarżam kanclerza Adolfa Hitlera, że popiera robotę terrorystyczną narodowych socjalistów w Austrii. System panujący obecnie w Niemczech nie jest faszyzmem, lecz bolszewizmem, zabarwionym narodowo. Jestem obowiązany upomnieć cały świat, że narodowy socjalizm nie jest identyczny z pojęciem narodu niemieckiego.

WIEDEŃ, 26. czerwca. (PAT) — Na odbytej wczoraj konferencji stronnictwa chrześcijańsko - społecznego minister spraw wojско-

wych Voguen oświadczył:

Gdyby narodowi - socjaliści przyszedli w Austrii do władzy, wówczas byłoby to początkiem nowej wojny europejskiej, która rozegrałaby się na terytorjum Austrii. Sytuacja naszego państwa jest taka, że utrzymanie naszej samodzielności jest koniecznością. Ani Włochy, ani Francja, ani Jugosławia, ani też Czechosłowacja nie mogłyby się zgodzić na to, aby Niemcy powiększyły kosztem naszym swoje terytorjum.

Mówca zakomunikował następ-

nie, że według informacji, które otrzymał od naczelnika Górnej Austrii, Niemcy przygotowują nowe represje przeciwko Austrii, mianowicie ruch tranzytowy z Niemiec do innych krajów, który dotychczas szedł przez Austrię, będzie na przyszłość omijał Austrię. Minister dodał, że jeżeli Niemcy istotnie wykonają swe pogroźki, Austrija będzie w stanie odpowiedzieć im odeprzeć.

WIEDEŃ, 26. czerwca. (PAT) — Z ośmiu członków frakcji narodowo - socjalistycznej sejmiku Dolnej

Austrii aresztowanych zostało wczoraj sześciu. Miejsce pobytu dwóch pozostałych członków nie jest znane. Członkowi wiedeńskiej rady miejskiej Frauenfeldowi odebrała policja wiedeńska paszport zagraniczny. Wszystkim przywódcom frakcji narodowo - socjalistycznej zakazano wszelkich wyjazdów zagranicę.

Prasa wiedeńska donosi, że władze włoskie zamierzają wydaląc z miejscowości granicznej Talvisio agitatorów narodowo - socjalistycznych, którzy uprawiają stąd agitację przeciwko Austrii.

Cała wieś zagrzebana

z powodu osunięcia ziemi w Szwajcarii

GENEWA, 26 czerwca. — Obawiają się tutaj, że usunięcie się ziemi w kontonie Grisons w wiosce Laisch pociągnie za sobą śmierć wszystkich nie-

mal mieszkańców tej wsi.

Jakkolwiek, z powodu zasypiania przez ziemię całej wsi, obliczenie ofiar jest zupełnie niemożliwe, wiadomo jednak, że bardzo niewiele osób zdołało umknąć, gdyż katastrofa nastąpiła nagle w nocy.

Osunięcie się ziemi zostało spowodowane wielotygodniowymi ulewami, które miały charakter oberwania się chmur.

W wielkim pośpiechu podążyli na miejsce katastrofy kolumny ratownicze, które pracują nad odgrzebaniem zasypianych domów w nadziei, że choć część bodaj mieszkańców tych domów uda się jeszcze znaleźć przy życiu.



Dr. Steidle

szef tyrolskiej Heimwehry, ofiara zamachu hitlerowców w Austrii. znajduje się na drodze do wyzdrowienia.

Czy będzie odroczone

rozpoczynająca się dziś konferencja rozbrojeniowa

PARYŻ, 26.6. (PAT) — Zagadnieniem najbardziej emocjonującym kół politycznych Paryża jest sprawa rozpoczynających się jutro obrad konferencji genewskiej i pytanie, czy konferencja rozbrojeniowa już jutro postanowi odroczyć swe obrady do jesieni, czy też zdecydować się na nieprzerwanie swych prac.

Z głosów prasy zbliżonej do Quai d'Orsay wynika, że decyzja odroczenia się konferencji rozbrojeniowej napotka na kategoryczny sprzeciw Niemiec, co niezmiennie komplikuje całą sprawę.

Szereg sprawozdawców prasowych, którzy wracają dziś do Genewy w związku z powrotem Hendersona przypuszcza, że formalnie

konferencja odroczone nie będzie, ale przy zachowaniu wszelkich zewnętrznych pozorów ciągłości prac żadne zagadnienia nie będą rozstrzygane wcześniej jak na jesień.

3 lipca rada ligi rozpatrzy konflikt Boliwii z Paragwajem

GENEWA, 26.6 (PAT) — Przewodniczący rady ligi narodów polecił sekretarjatu generalnemu zwołać radę na dzień 3 lipca na sesję nadzwyczajną, w związku z konfliktem boliwijsko - paragwajskim. Przedmiotem obrad będzie sprawa wysłania na miejsce konfliktu t. j. do Chaco komisji ligi narodów

P. Starzyński dyrektorem gabinetu ministra poczty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Monitorze Polskim ogłoszono nominację p. Romana Starzyńskiego, b. dyrektora PAT na dyrektora gabinetu ministra poczty i telegrafu. Stanowisko to utworzone zostało przez nowy statut organizacyjny tego ministerstwa.

Polski agrarjusz o kryzysie kapitalizmu

Niedawno zapoznaliśmy czytelników z poglądami prof. H. Tennenbauma, którego możemy nazwać co najmniej „rewizjonistą” kapitalizmu. Obecnie podajemy wyjątki z mowy, nie dawno wygłoszonej przez p. Leona Jantę Poleczyńskiego, byłego ministra rolnictwa. Aczkolwiek myśli, wypowiedziane przez p. L. Jantę - Poleczyńskiego o kryzysie kapitalizmu, nie są dla naszych czytelników nowe, cytujemy je właśnie ze względu na to, iż wypowiedział je wybitny rzecznik polskiego konserwatyzmu.

Zdając sobie sprawę z tego, iż żyjemy w okresie krytycznym na rozstajnych drogach historii, na przelomie dwóch epok, p. L. Janta - Poleczyński powiedział:

Obecnie żyjemy wyraźnie w czasach przebudowy, przewartościowania pojęć, a kryzys światopoglądu jest w swych skutkach nieobliczalny. Widzimy i próbujemy leczyć tylko symptomy i mało jeszcze rozumiemy istotę spraw.

Formami gospodarczymi, które rządzą obecnym światem są:

Kapitalizm, jako forma od 19-go wieku panująca,

Bolszewizm, który od 5 lat z formą raczej negatywną i destrukcyjną wszedł w fazę konstrukcyjną, wreszcie

Faszyzm, który stworzył zupełnie samodzielną formę organizacji gospodarczej.

Już z samych sformułowań mowy widać, iż jego sympatie przechylają się ku faszyzmowi, na co zwracamy uwagę jedynie po to, by odgrodzić się od niektórych faszystowskich tendencji mowy, ujawniających się nawet w jego krytyce kapitalizmu.

Mówiąc o kryzysie kapitalizmu, leader polskiego konserwatyzmu ma na uwadze zwłaszcza *laissez-faire*, „wolność” gospodarstwa indywidualnego, regulowanego tylko czynnikami swobodnego współzawodnictwa.

Swę uwagi krytyczne mówca poczynił na tle ewolucji kapitalizmu, ujmując go dynamicznie, co znacznie uwypukla rozmiar przesilenia, któremu została dotknięta gospodarka kapitalistyczna, a tem samem i

gospodarka nowoczesna *tout court*.

W wieku XIX, zaznaczył mówca.

Gospodarstwo zachodnie zdobywa w szybkim rozroście całą kulę ziemską, kolonizuje ją w sferach dla białego człowieka klimatycznie niedostępnych.

Błędem zasadniczym kapitalizmu w tej epoce było jego wyłączenie racjonalne, tj. kalkulacyjne podchodzenie do spraw z zupełnym zapoznaniem człowieka, jako czynnika w gospodarstwie tak samo decydującego, jak i na innych odcinkach, a nie ulegającego mechanicznym ujęciom. Cieniem nieodłącznym kapitalizmu stała się kwestja proletariatu roboczego w miarę periodycznych w kapitalizmie przesilen, raz po raz pozabawianego środków egzystencji i stąd tworzącego element ciągłego fermentu...

W miarę rozkwitu kapitalizmu następuje przeistoczenie gospodarki kapitalistycznej w nową formę, a zarazem zaczyna się w gospodarce kapitalistycznej automatycznie wytworzać siły, które rozsadzają strukturę ustroju kapitalistycznego i powodują jego upadek. Wojna światowa, która była skutkiem sprzecznych tendencji kapitalizmu, jedynie przyspieszyła kryzys kapitalizmu, gdyż kryzys ten był nieunikniony nawet w wypadku zażegnania wojny światowej.

Na temat tych wewnętrznych strukturalnych sprzeczności kapitalizmu rzecznik polskiego agrarjusza powiedział:

Kapitalizm pod koniec zeszłego wieku osiągnął szczytowy punkt swego rozwoju, lecz zarazem przełomowy, a to ze względu zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Od zewnątrz zaczyna się ingerencja państwa w kwestjach społecznych.

Groźniejsze jest wewnętrzne oderwanie się kapitalizmu od swych podstaw, t. j. od czynnika osobowości indywidualizmu, mówiące konkretnie od koncepcji prywatnej własności. Przedsiębiorstwa w miarę rozrostu tracą łączność z jakimkolwiek poszczególnym obiektem, stają się czysto rachunkową instytucją. Własność w przemyśle jako element twórczy zanika. Właściciel zastępuje akcjonariusz, któryby w wyjątkowych wypadkach czuje się rzeczywiście współwłaścicielem przedsiębiorstwa. Nawet rady nadzorcze zbyt często stają się raczej dekoracyjną instytucją. Za-

czynają się wszechwładne rządy „generalnych dyrektorów”... Proces ten jest o tyle znamieny, że zetraca się osobiste ustosunkowanie się do przedmiotu, który łączy właściciela z własnością...

Jeżeli dodamy powiązanie poszczególnych przedsiębiorstw kartelami i syndykaty to widzimy, że czynnik osobowy coraz bardziej w tych koncepcjach się zetraca.

Co wszakże okazało się nieprzekraczalną zaporą dla dalszego rozwoju „kapitalizmu” to potęgująca się ciasnota rynku odbiorczego. Wypieranie przemysłu angielskiego przez konkurencję niemiecką na rynkach „kolorowych”, zaczęło wywarzać rosnące zaniepokojenie Anglii, przeradzające się z czasem w świadomość śmiertelnego zagrożenia. Zwykła niezręczność niemiecka ułatwiła Anglii wciągnięcie reszty świata do tego zasadniczego konfliktu. W każdym razie przyczyną wojny była walka konkurencyjna na dwóch kapitalizmów. Jej rezultat okazał się dla obu zadość uczyniającą...

„LUNA”

Ostatnie dni!

Nieznana para komików



oraz film na temat:

Co każdy musi wiedzieć?
Co każdy musi poznać?
Na czym polega tajemnica życia
p. t.

„Miłość w przyrodzie”

Początek o 4 pp., w soboty, niedzieli i święta poranki o g. 12 w pol.

Ceny miejsc znacznie obniżone.

Sala specj. chłodzona i wentylowana.

W najbliższych dniach ukaże się nakładem Wydawnictwa „Biblioteka Prawnicza” w Warszawie nowa praca d-ra Armanda AKERBERGA p. t.:
Środki Odwoławcze
Komentarz do art. 393—441
Kodeksu Postępowania Cywilnego

myłką kalkulacyjną. I to pod kilkoma względami: Wojna spowodowała utratę rynków azjatyckich wogóle, po części dla rozbudzonego nacjonalizmu azjatyckiego, a po części dla doszczętniej pauperyzacji tych krajów... Nie dosyć na tem, uniezależniły się podczas wojny kolonie i dominja, rozbudowując u siebie na konjunkturze oparte przemysły.

Inwestycja 330 miliardów dolarów w wojnę musiała spowodować wstrząs gospodarczy, tem groźniejszy, że nie był ani zamierzony, ani przewidziany.

W dodatku ewolucja gospodarcza, powojenna zupełnie nie licząc się z tymi faktami okazała się mylną.

Te ogólne uwagi o kryzysie kapitalizmu p. L. Janta - Poleczyński uzupełnił wskazaniem na sprzeczności powojennej polityki gospodarczej krajów kapitalistycznych, sprzeczności, pogłębiające kryzys kapitalizmu. Były sanacyjny minister rolnictwa między innymi powiedział:

Równocześnie zaczął się proces dla „kapitału” śmiertelny, t. j. sanowanie zagrożonych przedsiębiorstw i banków przez rządy z tym rezultatem, że wielka część własnych tytanicznych przedsiębiorstw przeszła na własność lub pod kontrolę rządów.

Równocześnie rządy w obronę swych 22 bilansów handlowych coraz bardziej idą w kierunku utrudniania wolnej wymiany towarów. Kiedy, jak wiadomo, rynek w zasięgu światowym, wolna wymiana towarów, wolny ruch kapitałów jest warunkiem życia kapitalizmu.

W dodatku pod osłoną murów celnych tworzą się produkcje z punktu widzenia kapitalistycznego błędne, bo niekonkurencyjne i potęgują jeszcze nadprodukcję światową.

Obecna faza mozolnego przepelzania produkcji krajowych przez coraz to wyżej wznoszone mury celne zapomocą państwowych pomocy, nie da się z pewnością na dłuższą metę utrzymać; a próby odszkodowania na rynku krajowym za straty, na eksporcie ponoszone, okazują się nieudane, bo wyśrub-

wanie cen ponad pojemność rynku coraz bardziej ubożającego powodu je wnet jego zamieranie.

Powyższe uwagi p. L. Janty - Poleczyńskiego naturalnie nie obejmują wszystkich momentów, związanych z kryzysem kapitalizmu; mówca pominął między innymi momenty tak istotne i tragiczne, jak niestannie rosnące masowe bezrobocie, które staje się chronieniem i jest związane z przrośtem maszynizmu. Jednakże myśli p. L. Janty - Poleczyńskiego zasługują na uwagę.

Byłoby rzeczą bardzo ciekawą, gdyby krytyk wskazał jakąś koncepcję konstrukcyjną. P. L. Janta - Poleczyński jest przeciwnikiem zarówno bolszewizmu, jak i socjalizmu, żywiąc natomiast sympatie dla faszyzmu. Otóż, jako doktryna ekonomiczna, faszyzm również jest w stanie ciągłej fluktuacji i nie przyjął jeszcze ostatecznej formy.

Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, iż przyszły ustrój gospodarczy będzie wieloraki, iż epoka przejściowa będzie trwała bardzo długo. We wszelkim razie myśl ludzka, jak to zaznaczył kilkakrotnie L. Caillaux, winna iść naprzód, „nie wstecz. Niema mowy o powrocie do czasów przedkapitalistycznych, ani o zwykłym nawrocie do średniowiecza. Już w 1924 r. podkreślał to znany rosyjski filozof N. Berdiajew w swym nadzwyczaj ciekawym dziele „Nowe średniowiecze”. „Należy ustalić definitywnie, pisze N. Berdiajew, iż nigdy nie było i nie może być powrotu do dawnych epok ani restauracji tychże... Przejście jest możliwe do nowego, a nie do starego średniowiecza. Przechodem przejście to winno być uznane za rewolucję ducha i za twórczy ruch postępowy”.

„Sempre avanti”, wciąż naprzód — pozostaje nadal naczelnym prawem historii i rozwoju ludzkości, wszelkie cechy wsteczności są jedynie przekleństwo, są brudną pianą, nierozwalnie złączoną z wielkimi falami historii.

S. Cz.

Dźwiękowe
Grand-Kino
Ostatnie 2 dni!

Kino-teatr
PALACE
Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy Kino-teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Arcydzieło
angielskiej
produkcji p. t.

Oprawa muzyczna według nieśmier-
telnej opery Bizet'a „Carmen”.
Dodatek dźwiękowy i tygodnik Foxa.

Krew Cygańska

W rol. gł. Margerita Namara i Thomas Burke
Początek o godz. 4.30
Ceny miejsc niższe

General Czeng

w roli tytułowej JACK HOLT.
Początek o godz. 4 po pol. Na pierwszy seans ceny niższe!

Życie Paryża i sex-
apell w zwierciadle
filmu
CARMINE GALONE p. t.:

Pikantny, pełen humoru film z życia utracjuszy i lu-
dzi bez jutra. W rolach głównych: powabna i miła
Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Ceny miejsc popularne!

SYN... MIMOWOLI

ANNABELA oraz bohater filmu „POD
DACHAMI PARYŻA” ALBERT PREJEAN
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

Zapomocą prowokacji i kłamstwa

usiłują Niemcy zdobyć lotnictwo wojskowe

Wysyłane depesze zdradzają cel „afery” lotników nad Berlinem

PARYŻ, 26 czerwca. (Pat) — „Petit Parisien” podaje informacje, otrzymane, jak pisze, przez kółka lotnicze francuskie, z Monachium. W myśl informacji tych, Niemcy już teraz posiadają doskonale wyszkolonych lotników wojskowych i gotowe do boju samoloty wojenne. Przelot nad Berlinem samolotów nieznanego pochodzenia, zorganizowany przez sam rząd narodowo-socjalistyczny, pisze „Petit Parisien”, nie jest pretekstem do domagania się lotnictwa wojennego dla Niemiec, a przeciwnie, jest dowodem istnienia tego lotnictwa. Narodowi socjaliści — pisze dalej dziennik — utworzyli w Monachium 2 eskadry lotnicze, z których jedna składa się z ochotników, druga zaś z b. lotników wojskowych, powola-

nych do tej eskadry tak, jakgdyby służba wojskowa istniała w Niemczech

w całej pełni. W każdej z tych eskadr jest dwustu kilkudziesięciu ludzi świeżo umundurowanych, przyczem za mundury lotniczy ci płacą sami, z wyjątkiem bezrobotnych, którzy otrzymują ulgi.

Ćwiczenia eskadr odbywają się wieczorami pod kierunkiem oficerów Reichswehry i obejmują naukę lotu, naukę strzelania, służbę łączności i ogólną wiadomość wojskową. W dyspozycji eskadr pozostaje kilkanaście samolotów, których obsługa jest w każdej chwili gotowa do wejścia w szeregi armii. W eskadrach panuje dyscyplina tak surowa, jak w koszarach.

Lotnicy w razie jakiegokolwiek nieposłuszeństwa odsyła-

ni są natychmiast do obozów koncentracyjnych, lub do przymusowych obozów pracy. Na podstawie numeracji, przyjętej w eskadrach monachijskich, „Petit Parisien” wnioskuję, że eskadry te nie są bynajmniej jedyne, i że istnieje wiele podobnych formacji w innych okolicach Rzeszy.

O to im szło

BERLIN, 26 czerwca. (Pat) — Biuro Conti ogłasza teksty depech, jakie w związku z wiadomością o ukazaniu się nieznanych samolotów nad Berlinem nadreńska grupa niemieckich związków lotniczych wystosowała do kanclerza Rzeszy Hitlera, ministra lotnictwa Goeringa, ligi narodów i konferencji rozbrojenkowej.

Telegram do Hitlera brzmi:

„Nadrenja, jako zagrożony teren poganiczny, prosi najusilniej o wystąpienie ze wszystkie mi czynnymi środkami obrony przeciwko pogwałceniu granicy przez obce samoloty”.

Depesza do ministra Goeringa ma treść następującą:

„Grupa nadreńska niemieckiego związku lotniczego doмага się natychmiastowego wprowadzenia samolotów myśliwskich i dział przeciwlotniczych, aby przeszkodzić na przyszłość naruszaniu niemieckiej suwerenności powietrznej przez obce samoloty.

Do ligi narodów wystosowano telegram następujący:

„W związku z przelotem obcych samolotów nad Berlinem, grupa nadreńska niemieckiego związku lotniczego protestuje przeciwko sprzecznemu z prawem międzynarodowym po-

gwałceniu suwerenności napa- wietrznej bezbronnego kraju niemieckiego”.

Telegram do konferencji rozbrojenkowej brzmi:

„Sprzecznym z prawem między narodowym przelot obcych samolotów nad stolicą Niemiec świadczy o konieczności zbrojeń powietrznych dla ochrony pokojowego narodu niemieckiego”.

W poniedziałkowej prasie porannej pojawił się ogłoszony przez biuro Wolffa wywiad z kierownikiem szkoły pilotów komunikacji majorem Kellerem, który domaga się, aby Niemcy zażądały na konferencji rozbrojenkowej przyznania im równouprawnienia w zakresie zbrojeń powietrznych, zorganizowania eskadr pocelgowych i wprowadzenia dział przeciwlotniczych.

Nie będzie nadzwyczajnej sesji sejmiku

Za zajęcia w Małopolsce odpowiedzialni są ludowcy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach spodziewane są posiedzenia klubów sejmowych, a mianowicie 30 czerwca Klubu Narodowego, a 1 lipca Ludowców i P. P. S. Tematem obrad klubów ma być podjęta przez ludowców inicjatywa złożenia petycji do

pana prezydenta Rzplitej o zwołanie nadzwyczajnej sesji ciał ustawodawczych.

Ze sfer zbliżonych do rządu już teraz mówią, że petycja taka nie może liczyć na powodzenie.

Mówi się również w tych sferach o dochodzeniu, prowadzo-

nem w sprawie zajść na terenie Małopolski Środkowej.

Komunikat urzędowy o wyniku dochodzenia ma być lada dzień ogłoszony. Podobno, jak mówią w tych sferach dochodzenie ma dać materiał do procesu politycznego, wymierzony tym razem przeciwko ludowcom.

Rojenia kolonizacyjne Niemiec doprowadzą do pacyfikacji Europy wschodniej

Nie byłoby dziwnym nawet pogodzenie Litwy z Polską

LONDYN, 26 czerwca. (PAT) — Wszystkie dzienniki londyńskie z „Timesem” na czele podkreślają znaczenie piątkowego spotkania Litwinów z Titulescu i twierdzą naogół, że rozmowa mężów stanu dotyczyła Besarabii.

„Daily Herald” pisze, że Titulescu i Litwinów omawiali sprawę paktu o nieagresji. Pod nagłówkiem „Grozba kolonizacji jednoczy Europę”, dzięki obecności w Londynie tylu mężów stanu, wkrótce do kona się niewątpliwie ważny krok naprzód w kierunku pacyfikacji i

stabilizacji Europy Wschodniej. Nastąpi to również dzięki agresywnemu stanowisku rządu Hitlera i jego dążeniom do kolonizacji niemieckiej we Wschodniej Europie.

Tendencją obecną — zdaniem dziennika — jest współdziałanie Polski i Małej Ententy oraz państw bałtyckich z przyjaźnie usposobioną Rosją sowiecką. Nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby jako rezultat wspólnego zagrożenia ze strony Niemiec nastąpiło uregulowanie długotrwałych nieporozumień między Polską a Litwą.

Rozmowa Litwinowa z Simonem

LONDYN, 26 czerwca. (PAT) — Po odbyciu 1 i pół godzinnej rozmowy z ministrem Simonem, Litwinów oświadczył przedstawicielom prasy: Wymieniliśmy poglądy w celu wyjaśnienia stanowisk obu rządów co do przeszkód, jakie w chwili obecnej stoją na drodze do podjęcia rokowań handlowych. Przewidywana jest następna rozmowa z ministrem Simonem w najbliższym czasie.

Stan oblężenia w Sofji

Masowe rewizje, konfiskata broni i likwidacja komunistów

PARYŻ, 26 czerwca. (Pat) — Według nadeszłych tu informacji, w Sofji ogłoszono stan oblężenia.

Wojsko i policja patrolują ulice, a mieszkańcom nie wolno opuszczać domów

do chwili przeprowadzenia w całym mieście rewizji. Korespondentom zagranicznym również nie wolno opuszczać miasta. Wszystkie

połączenia telefoniczne i telegraficzne z zagranicą i wewnątrz kraju dla osób prywatnych są przerwane. — Dyplomaci zaopatrzeni zostali w specjalne karty, zezwalające na swobodę ruchu. Władza spoczywa całkowicie w

rekach wojska. W opinii bułgarskiej panuje obawa powtórzenia się wypadków z lipca 1923 roku, kiedy to dokonano zabójstwa Stambulijskiego.

SOFJA, 26 czerwca. (Pat) — Wczorajsza akcja policyjna na terenie Sofji trwała przez cały dzień. W mieście

aresztowano około 50 osób, mających przy sobie broń a nawet bomby.

Wśród aresztowanych jest kilku wybitnych komunistów, poszukiwanych oddawna przez policję. Ponadto

zatrzymano przeszło tysiąc osób celem wylegitymowania. Na skutek rewizji skonfiskowano

około 250 karabinów, 600 rewolwerów, 200 bomb, maszynę piekielną, skrzynię pyroksyliny i karabin maszynowy.

Zjazd żydów

uczestników walk o niepodległość

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telef.:

Wczoraj w stolicy rozpoczął swe obrady zjazd związku żydów, uczestników wojny i walk o niepodległość Polski. Prezydenta Rzplitej reprezentował wiceminister spraw wojskowych gen. Fabrycy. Ponadto w zjeździe wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i organizacji b. wojskowych.

Bomba w bazylice św. Piotra

ma być dziełem komunistów?

WIEDEN, 26 czerwca. — Nadchodzą dalsze szczegóły dotyczące wybuchu bomby w bazylice św. Piotra w Rzymie, o czym donosiliśmy wczoraj. — Bomba eksplodowała o godzinie 12 w południe w atrium, obok miejsca przeznaczonego do pozostawiania łasek i innych przedmiotów, z którymi wejście do świątyni jest wzbronione.

Wybuch w pierwszej chwili nie spowodował większej paniki, dzięki przytomności jednego z duchownych, który wezwał zebranych do spokoju. — Dopiero, gdy rozszalała się wiadomość, że był to zamach, wówczas w obawie przed nowym wybuchem zaczęto uciekać z bazyliki.

W chwili wybuchu bazylika św. Piotra była pełna wiernych. Znajdowały się w niej liczne pielgrzymki z zagranicy. Odłamki bomby raniły czterech osób, w tej liczbie inżyniera z Pizy, który odniósł ciężkie obrażenia ciała. W samym atrium wybuch nie spowodował poważniejszych szkód.

Wiadomość o wybuchu bomby w bazylice św. Piotra wywołała wstrząsające wrażenie zarówno w kołach watykań-

skich, jak i w całym Rzymie. Przed bazyliką gromadzą się olbrzymie tłumy. U bram Watykanu odbywają się manifestacje ku czci papieża.

WIEDEN, 26 czerwca. — Po opróżnieniu bazyliki z wiernych, władze bezpieczeństwa przystąpiły natychmiast do drobiazgowego śledztwa. Ustalono, że jakiś mężczyzna wręczył odźwiernemu na przechowanie paczkę, która po upływie 30 minut eksplodowała. Była to bomba z mechanizmem zegarowym, nastawionym na godzinę 12. — Istnieją poszlaki, że zamach jest dziełem komunistów.

WIEDEN, 25 czerwca. — W kołach watykańskich panuje przekonanie, że zamach na bazylikę św. Piotra w Rzymie jest ideowo spokrewniony z zamachami na kościoły w Hiszpanji, oraz z propagandą antyreligijną, uprawianą na całym świecie. Przysposobności warto wspomnieć o strasznym wybuchu maszyn piekielnej w soborze katedralnym w Sofji, podczas uroczystego nabożeństwa. Jak wiadomo, zamach ten pociągnął za sobą śmierć kilku dziesięciu osób.

Pożar stoczni wojennej

podpalonej przez komunistów w Holandji

AMSTERDAM, 26 czerwca. — Mimo stłumienia ruchu komunistycznego na okrętach holenderskiej marynarki wojennej i aresztowania części przywódców niedoszłego buntu marynarzy, komuniści holenderscy nie ustają w swej robocie destrukcyjnej.

Okazuje się, że w stoczni wojennej „De Schelde” w Vlissingen wykryto przed paroma dniami na szeroka skalę zakrojoną agitację szpiegowską. Aresztowano szereg pracowników stoczni, u których znaleziono szczegółowe plany wynalazków, które mają być zastosowane na okrętach wojennych.

Sensację wywołał wczoraj olbrzymi pożar drugiej stoczni wojennej w porcie Wilton. — Wobec gwałtownego wicheru wysiłki straży ogniowych, zmie-

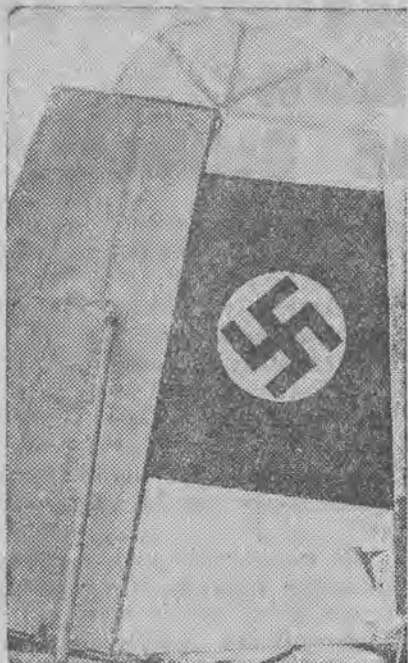
rzające do stłumienia ognia, były bezskuteczne.

Ogień szalał przez całą noc, a nawet przerzucił się na liczne domy dzielnic portowej, wywołując wśród mieszkańców zrozumią panikę. Pastwą płomieni padła niemal cała stocznia wraz z warsztatami pomocniczymi. Ogień zniszczył dwa wielkie okręty oraz kilka mniejszych statków.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że potworny ten pożar był dziełem komunistów. Przeważające dochodzenie władze aresztowały szereg osób, podejrzanych o działalność komunistyczną i udział w podpaleniu stoczni.

Święto Morza
to mobilizacja polskiej
serc, rąk i mózgów.

Swastyka na aeroplanie



Wbrew wszystkim umowom międzynarodowym, które wyraźnie stanowią, że aeroplany winny być zaopatrzone jedynie w numery, a nie polityczne emblematy, rząd niemiecki zaopatrzył obecnie samoloty w swastyki.

Absolutna władza swastyki w Niemczech

Hugenberg w zupełnej izolacji, nie wie- dział o przygotowywanym uderzeniu

Silne wzmocnienie socjalistycznych tendencji hitlerowców

BERLIN, (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”).

Jeśli silne uderzenie, zadane czar no-biało-czerwonemu frontowi i za mykanie jego „bojowych” organizacji, wywołało w szerokich masach duże wrażenie i przyjęte zostało jako coś nieoczekiwanego, to dla spokojnego i zastanawiającego się obserwatora historycznego procesu, odbywającego się w Niemczech, nie było w tym wydarzeniu żadnego elementu niespodzianki.

Oczywiście nikt nie wiedział, jakimi drogami technicznymi i w jakiej kolejności będzie przeprowadzana zasada nierozdzielności narodo- - socjalistycznego państwa, ale że wszystkie formacje, mające w jakimkolwiek stopniu bojowy charakter, oprócz szturmowców, są przeznaczone na zagładę — to nie mogło ulegać żadnej wątpliwości.

Tu w Berlinie ocenia się powszechnie tę akcję, dokonaną w ogólnopolskich rozmiarach, jako niezwykle skuteczne uderzenie w realną siłę niemiecko - narodowej partii, na czele której stoi Hugenberg.

Wedle powszechnego przekonania, panującego tutaj, sam Hugenberg nie był uprzednio powiadomiony o zamierzonych rewizjach i represjach. Formalnie nie było to na wet potrzebne: ministerstwo handlu i przemysłu nie ma nic wspólnego z ministerstwem spraw wewnętrznych. Ale jeśli Hugenberg rzeczywiście nie wiedział, to uderzenie, skierowane przeciwko bliższej mu organizacji, przynajmniej ma szczególną siłę i znaczenie.

Jednocześnie nie ulega żadnej wątpliwości, że lider „Stahlhelmu”, minister pracy Seldte, był zgóry powiadomiony zarówno o zamierzonych środkach przeciwko „bojowym” organizacjom niemiecko - narodowym, jak i o represjach wobec Stahlhelmu. Obecnie, w świetle ostatnich kroków rządu, wstąpienie pana Seldte do partii hitlerowskiej, które swego czasu uczyniło tyle hałasu, wskazuje najwyraźniej na to, że między wódem narodowego socjalizmu i wódem Stahlhelmu już dawno nastąpiło polityczne uzgodnienie o bardzo doniosłym znaczeniu.

Tem wstąpieniem do partii Hitlera minister Seldte uczynił pierwszy krok ku „zrównaniu” Stahlhelmu ze zwycięską partią hitlerow-



Zamknięcie lokali

niemiecko narodowych oddziałów bojowych, zostało dokonane przez hitlerowców w całym Niemczech. U góry Hugenberg, który już prawdopodobnie niedługo piastować będzie tę kę ministerialną.

ską. To, co odbywa się obecnie, jest tylko kontynuowaniem jasno określonej taktyki na całej linii.

W ten sposób niemieckie życie polityczne weszło w okres ostatecznego poddania całego państwa - politycznego układu narodowemu socjalizmowi. Należy przytem zaznaczyć, że w ciągu ostatnich dni po niezwykle ważnym zebraniu przywódców partyjnych z całego kraju, na którym wystąpił kanclerz, nie tylko rozpoczęto otwarcie mówić o monopolu hitlerizmu, nie tylko minister Neurath wspominał dwukrotnie w swej mowie radiowej do narodu amerykańskiego o „narodowo - socjalistycznym rządzie”, ale również wzmożły się rozmowy na temat socjalizmu. Jednocześnie po raz pierwszy, zdaje się, ukazało się na szpaltach takiego pisma, jak „Deutsche Allgemeine Zeitung” wyrażenie: „kontrewolucja”.

Ciekawe jest podkreślenie dwóch momentów: zawarcie w olbrzymim wahrenhauzie Karstadta pierwszej od czasu przewrotu w Niemczech nowej umowy taryfowej, która ujęta została pod kątem silnych ustępstw na korzyść pracowników i robotników. Tak na przykład jednodzienny termin wypowiedzenia pracy przedłużony został do 6 tygodni, a wypowiedzenie to musi nastąpić nie w dowolnym terminie, lecz tylko na początku kwartału. Dalej znacznie powiększono stawki za nadgodziny, za pracę w niedzielę i święta, ustalono termin minimalnego urlopu dla niepełnoletnich pracowników, powiększono prawa delegatów robotniczych itp. Na całej tej umowie nie czuje się, nawet w najbliższym stopniu, wpływu Hugenberga i ideologii jego sfery. Nie ulega wątpliwości, że ten pierwszy krok w dziedzinie nowej praktyki taryfowo - umownej wywrze w masach pracowniczych niezwykle żywe dla rządzącej partii wrażenie.

Drugim momentem, związanym z poprzednim, jest usilne podkreślanie w przemówieniach obostrzenia walki z „reakcją”. Pod słowem tem w tej chwili należy rozumieć przede wszystkim reakcję socjalną, a nie polityczną, bowiem w dziedzinie politycznej narodowy socjalizm nie ma w całym kraju ani jednego współzawodnika.

W ślad za rozgromem niemiecko - narodowych nastąpiło rozbicie ostatnich śladów socjal - demokracji. Jednocześnie z odzignywaniem się tej ostatniej od zagranicznych towarzyszy, socjaliści - emigranci

oświadczyli w pierwszym numerze „Nowego Vorwärtsu”, który ukazał się w Karlsbadzie, że oni sami ponoszą odpowiedzialność za swe czyny i słowa. Ale to oświadczenie zagranicznych socjalistów wywarło tu również małe wrażenie, jak i deklaracja nowego centralnego komitetu partii w Berlinie.

N. W.

Z ostrzeżeniem

Śmierć pod tramwajem

Wezoraj o godzinie 6 wiecz. na ul. Zgierskiej do tramwaju idącego w stronę Pl. Wolności usiłował wskoczyć 24-letni Bronisław Fuks, zamieszkały przy ul. Narutowicza nr. 36. Skoś był tak niefortunny, że dostał się pod koła wagonu dodatkowego. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził obcięcie obu nóg u Fuksa i w stanie bardzo groźnym przewiózł go do szpitala św. Józefa, gdzie nie odzyskawszy przytomności, Fuks po dwóch godzinach zmarł. (p)

Budowa kolei podziemnej w Moskwie

W Moskwie zatrudniono 17.000 robotników przy budowie kolei podziemnej na długości 4.6 km. Budowa ma być ukończona do 1 grudnia 1934 roku, kiedy to ma być rozpoczęta komunikacja podziemna. O gólem kolei podziemnej ciągnąć się będzie na długości 11,7 km.

Uwaga!

„Głos Poranny”

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga

w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach letnich obok Inowłodza.

Turniej zapaśniczy

w cyrku sportowym

Wezoraj znów byliśmy świadkami zwycięstwa rewelacyjnego zapaśnika estońskiego Raago, tym razem nad Grabowskim. Walka trwała 46 minut. Od Nelsona słazka Raago dwukrotnie uciekł do lin. W decydującym momencie Raago z Nelsonem nieprzytomnego Grabowskiego powalił na obie łopatki.

Sziekier, który żądał walki rewanżowej z Raago, w walce z Krauzerem znów zademonstrował wysoką klasę. Mistrz Polski w 29 min. kontratakami z przedniego pasa powalił Krauzera na obie łopatki.

Kawan w 17 min. pokonał Nelsonem dzielnie honiącego się Bielewicza.

Groźny Kwariani w 14 min. swym niezawodnym kluczem pokonał Niemca Koehlera.

Dziś zainteresowanie budzi rewanżowa walka pomiędzy Szeckiem a Raago. Ponadto walczą: odwetowa Kwariani-Krauzer, Czaja-Kawan i Grabowski-Koehler.

Matko,ś piesz po poradę do

„Kropli Mleka”

Wiedza jest międzynarodowa



Profesor Einstein i Edward Herriot zostali uroczystie mianowani doktorami honoris causa angielskiego uniwersytetu w Glasgow

39 urodziny księcia Walji



W dzień swych urodzin angielski następca tronu przechodzi przed frontem pulku Norfolckiego.

„CASINO”

pocz. 4, 6, 8 i 10

W TAJNEJ
SŁUŻBIE

Role główne:

NANCY CARROLL
i GEORGE RAPT

EMOCJA!
TEMPO!

Sensacyjny proces literacki

Handlarz żywym towarem otrzymał w powieści imię i nazwisko słynnego wydawcy

W warszawskim sądzie okręgowym znalazła się sensacyjna sprawa, wytoczona przez właściciela instytutu wydawniczego „Renaissance” w Stanisławowie p. Dawida Erdtrachta oraz jego brata inżyniera Ludwika Erdtrachta przeciwko autorowi wielu powieści sensacyjnych Antoniemu Marczyńskiemu.

Rzecz w tem, że p. Marczyński w jednej ze swych powieści p. t. „Byczy sen” nadał „czarnemu charakterowi” nazwisko E. Krach, w innej zaś powieści pt. „Władcy podziemi” wręcz nazwał swych bohaterów nazwiskami i imionami wczorajszych oskarżycieli.

Tak więc p. Marczyński nadał ohydny handlarzom żywego towaru oraz sprzedawcom narkotyków nazwiska Erdtrachtów.

Po ukazaniu się książki Erdtrachtowie zażądali skonfiskowania jej.

Sąd okręgowy zarządził konfiskatę, lecz sąd apelacyjny uchylił ją.

Obecnie doszło do merytorycznej rozprawy.

W imieniu Erdtrachtów oskarżenie popierał adw. Beylin, żądając ukarania Marczyńskiego za zniesławienie.

P. Marczyński nie przyznał się do winy twierdząc, że nazwiska Erdtrachtów wprowadził przypadkowo, znalazłszy je w wiedeńskiej kronice kryminalnej.

Przeciwko temu twierdzeniu przemawiał fakt, że Marczyński miał z Erdtrachtem zatargi na tle wydawniczym.

Sędzia: Ale czemu przypisać, że pan właśnie to nazwisko wybrał dla bohatera swej powieści?

Osk.: Utkwiło mi gdzieś w tej komórce mózgu, gdzie pamięta się ludzi, do których odnosimy się z niechęcią.

Sędzia: A jaką rolę pan nadał swemu bohaterowi?

Osk.: Już nie pamiętam.

Sędzia: Nie pamięta pan?

Osk.: Ja niekiedy pod koniec powieści nie pamiętam jaki kolor oczu miał mój bohater. Na początek ma niebieskie, a pod koniec może mieć zielone.

(Na sali burza wesołości).

Sąd przystąpił do badania świadków.

Dziennikarz Marek Romański stwierdza, że Marczyński wskutek sporów z Erdtrachtem był na nie-

go rozczulony, mówił o nim niechętnie.

Marczyński powołał świadków dla scharakteryzowania swego oskarżyciela.

Tak tedy stanął przy pulpicie świadek p. Gebethner, oświadczając, że p. Erdtracht został usunięty z towarzystwa wydawców, że w Czechosłowacji wydał dzieła Gąsiorowskiego, nie placąc autorowi honorarium itp.

Ukoronowaniem tej charakterystyki miało być zeznanie p. Adolfa Nowaczyńskiego.

Na pytanie czy zetknął się z Erdtrachtem na terenie wydawniczym, Nowaczyński rusza do ataku i oświadcza, że w całym szeregu feljetonów określił Erdtrachta wręcz jako bandytę i rekina okradającego autorów, a mimo to Erdtracht nie reagował.

— Marczyński — mówi świadek

— zrobił Erdtrachtowi zaszczyt określając go jako handlarza żywym towarem, bo handlarz żywym towarem może mieć jeszcze w sobie coś dodatniego.

Erdtracht wstaje zdenerwowany i podnieconym głosem mówi:

— Bardzo mi przyjemnie, że poznałem p. Nowaczyńskiego. Pan mnie przedstawia jako handlusa z pejsami, czy pan, panie Nowaczyński, nie uważa, że panu byłoby do twarzy z pejsami znacznie lepiej..

Nowaczyński: — Panie sędzio! To bezczelność!

Sędzia przywołuje oskarżyciela do porządku.

W atmosferze podniecenia sąd przystąpił do wysłuchania przemówień stron.

* * *

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, Marczyński skazany został na 1.000 zł. grzywny.

Nazwisko Hitlera

noszą cztery rodziny żydowskie

Pisma czeskie donoszą, że na terenie Czechosłowacji mieszka siedem rodzin, noszących nazwisko Hitlera. Cztery rodziny Hitlerów są żydowskie i mieszkają na Rusi Podkarpackiej wzgl. wschodniej Słowaczynie. Rodziny te utrzymują rytuał ortodoksyjny, ubierają się w chałaty i noszą pejsy. Do jednego z tych Hitlerów żydowskich zwrócili się korespondenci pism amerykańskich z prośbą o pozwolenie zamieszczenia jego foto-

grafii w pismach amerykańskich. Podkarpacki Hitler jednak odmówił, nie chcąc, aby jego nazwisko „włózione” było po gazetach. Rodziny te wniosły do władz czechosłowackich prośbę o zmianę nazwiska. Dalsze cztery rodziny Hitlerów mieszkają w Czechosłowacji i na Morawach. Te rodziny są jednak aryjskiego pochodzenia. I dla nich nazwisko Hitlera stało się ciężarem i dlatego zwróciły się do władz o zmianę nazwiska.

Banda zwyrodniałców

uprowadzała kobiety i dopuszczała się gwałtu

WIEDEN, 26.6. — Z Budapesztu donoszą, że w miejscowości Pięć Kościołów policja węgierska wpadła na trop bandy zwyrodniałców, którzy pod osłoną nocy napadli w lasach okolicznych na zakochane pary oraz na samotnie idące dziewczęta i uprowadzali kobiety, dopuszczając się aktów gwałtu.

Banda składająca się z wyrostków od 17 do 20 lat, otaczała z nastaniem mroku zgóry upatrzoną część lasu i przy pomocy lamp acetylenowych przeszukiwała zarosła. Spotkane pary lub samotne dziewczęta zatrzymywano na miejscu pod strażą bandytów, uzbrojonych w rewolwery, aż do ukończenia obławy, poczem uprowadzano wszystkich w pobliskie góry do kryjówek bandy, gdzie odbywały się orgie.

Policja aresztowała kilkudziesięciu wyrostków. W toku śledztwa wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Okazało się bowiem, że grupa wybitnych obywateli miasta najęła kilku młodocianych bezrobotnych, polecając im dostarczanie dziewcząt za dobrą zapłatą. W ten sposób powstała banda, która wkrótce stała się postrachem okolicy.

Władze prowadzą energiczne śledztwo celem wykrycia inicjatorów tej afery.

Już tylko 2 dni

dzieli nas od premjery filmu p. t.:

„WIOSKA NA OLTAJU”

„Grand Kino”

Kasyno gry w Sopotach

zwabia do siebie obywateli polskich

Kasyno gry w Sopotach było przez wiele lat licznie odwiedzane przez letników polskich, przebywających na wyczasach nad polskim morzem. Z odwiedzin tych ciągnęło kasyno w Sopotach ogromne zyski, gdyż sumy, pozostawiane przez obywateli polskich w kasynie, były bardzo znaczne i tworzyły jedno z głównych źródeł jego dochodów.

Wewnętrzna sytuacja w wolnym mieście Gdańsku, jaka wytworzyła się w ostatnich czasach, nasunęła zarządowi kasyna w Sopotach zupełnie uzasadnione przypuszczenie, że społeczeństwo polskie unikać będzie w tym sezonie letnim kasyna i w wszystkich jego rzekomych przyjemności. Tendencja do unika-

nia Sopot przez obywateli polskich zaznaczyła się już w okresie ostatnich miesięcy, a znikoma ilość obywateli polskich, zjawiających się jeszcze w kasynie, zwróciła uwagę jego zarządu na czekające kasyno jeszcze większe niespodzianki w ciągu bieżącego lata.

Chcąc ratować wszelkimi sposobami niebezpieczną sytuację zarząd kasyna wpadł na niezwykle pomysł. Rozsyła on do obywateli polskich bezpłatne karty wstępu do kasyna na cały rok 1933. W ten sposób liczy zarząd kasyna na zwabienie naiwnych obywateli polskich do swojej „laski gry”. Bo pokusa jest wielka, jeśli się zważy, że jednorazowy wstęp do kasyna kosztuje 3 guldery gdańskie. Bezpłatne te karty wysyłane

są w kopertach, na których widnieje nazwisko jakiegoś obojętnego na dawcy niemieckiego z Gdańska lub Prus Wschodnich. Nazwiska obywateli polskich wyszukuje sobie zarząd kasyna z polskiej księgi telefonicznej. Karty wstępu dla pań, przesyłane w ten sposób przez kasyno sopockie, są czerwone, dla panów żółte. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wszyscy obywatele polscy, którzy otrzymają takie bezpłatne karty wstępu do kasyna, licząc na bezkrytyczność i lekkomyślność, nie będą z nich korzystać i powstrzymają się od zwiedzenia kasyna w tym ciężkim dla Polski okresie przesilenia gospodarczego i zmniejszonej wewnętrznej sytuacji w Gdańsku.

„Wioska na Oltaju”

Niejednokrotnie wypadło zwracać uwagę na poziom kinematografii sowieckiej. Obraz sowiecki zainteresuje nas wyłącznie i przede wszystkim jako film, w którym są nieprzeciętne często wartości artystyczne. „Wioska na Oltaju” od pierwszych do ostatnich zdjęć jest filmem oryginalnym. „Wioska na Oltaju” jest to najnowszy przebieg sowieckiej produkcji, reżyserji współwytwórców „Pancernika Potiemkina” — A. Trauberga i G. Kozincewa, muzyka głośnego kompozytora rosyjskiego Szostakowicza.

Od premjery tego przebojowego filmu, który ukaże się na ekranie jednego z pierwszorzędných łódzkich kinoteatrów, dzieli nas zaledwie kilka dni.

Odcinek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z d. 27.VI. 1933 r. Nr. 30

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

CZARCI MŁYN

Filmo-romans sensacyjny

(Ciąg dalszy).

Niespokojnym wzrokiem obrzucał przechodniów. W każdym z nich zdawał się wyczuwać wrogów, którzy sprzyślegli się na jego zgubę. Żałował już, że opuścił kawiarenkę, ale wnet pocieszał się, że tam mogliby go łatwiej ująć. Tu na ulicy czuł się jakoś bezpiecznie. Znał każdy zakątek, każdy dom, każdą wyrwę w bruku. Miał otwartą drogę do ewentualnej ucieczki.

Byłby już dawno na jakimś z dworców, i opuściłby Paryż, ale po zapłaceniu szoferowi, pozostało mu zaledwie kilka franków.

Nagle twarz jego rozjaśniła się. W uśmiechu ukazały się ostre, mocne zęby.

— Jest ratunek! — przemknęła myśl.

Ciało jego odzyskało dawną sprężystość i lekkość, myśl spokój i planowość. Ukazała mu się zupełnie jasna droga, która miała wyprowadzić go z matni.

Biegł szybko przez ulicę. Rozglądał się od czasu do czasu, jakgdyby chciał upewnić się, że nikt go nie śledzi, nikt nie goni. Nie ludił się, że agenci pozostali jeszcze pod kluczem. Z pewnością wszczęli alarm i są już chyba na wolności — snuł w myśli — i szuka go już chyba cały oddział policji. Ale w ten sposób odwlokł chwile aresztowania, zyskał na osłonie nocy i na powiększeniu wewnętrznej planowej akcji.

Możliwość ocalenia i wyślizgnięcia się z rozstawionych siatek dodawała mu siły.

Zbliżał się ku miastu. Pot mu zlewał twarz strugami. Jeszcze kilka ulic, jeszcze kilka placów. Ale trzeba było zdwoić ostrożność, gdyż bulwary były jasno oświetlone. Naślawił kołnierza płaszcza, przestawiając w ten sposób brode i usta. Kapelusz nacisnął na oczy.

Znalazł się na Place Clichy. Zatrzymał się przed znajomym mu domem. Nacisnął guzik.

Poczuł nerwowe drżenie całego ciała. A jeśli nikogo niema w domu, jeśli Jan Durand jest na mieście, lub może poza Paryżem, w Malmaison? Nie, w Malmaison chyba nie... Ale mu siał pozostać przecież ktoś ze służby.

Maurice znów nacisnął guzik. Zdawało się, że cała siła jego zbiegła się we wskazującym palcu. Nie odejmował go od dzwonka.

Wreszcie rozległy się powolne stapania.

Maurice odetchnął z ulgą. Rozejrzał się niespokojnie i przywarł piersią do drzwi.

Gdy znalazł się w hall'u, poczuł się bezpieczniejszym. Ner-

wowym ruchem zatrzasnął za sobą drzwi.

Służący przeraził się lekko. Nie dojrzał twarzy intruza, którego gwałtowne ruchy zdradzały wielki niepokój.

— Czy pan Durand jest w domu? — spytał wreszcie.

— Jest, ale nie będzie mógł pana przyjąć. Śpi już, czuje się trochę niezdrowy — marudził służący.

Muszę się z nim koniecznie zobaczyć w bardzo pilnej sprawie. Proszę zbudzić pana i zameldować.

Maurice podał swoją wizytówkę i ostatnie pięć franków.

Służący ociagał się chwilę, wreszcie wszedł na stopnie, wiedząc z hall'u na pierwsze piętro.

Maurice poczuł nerwowo przechadzać się, poczem wbiegł na stopnie.

Weszcie nłyszał skrzypnięcie drzwi, dobiegające z pierwszego piętra i kroki zbliżającego się służącego.

— Proszę, pan czeka.

Troska o zdrowie pana gasiła wszelką nawet zdawkową przejęmość.

ROZDZIAŁ XXII.

Pomoc

Maurice wszedł do sypialni. Panował tu półmrok. Słabe światło z abażura sączyło się fioletową, nikłą strugą.

Doznał dziwnie przykrego wrażenia. Czy to wspomnienie chwili, które tu spędził z Heleną, czy też myśl, że Jan mógłby pomyśleć w tej chwili, że on, Maurice, mieszkał tu, że Helena... że spał w jego łóżku...

Ujrzał olbrzymie, francuskie łóżko. Było zasłane i spokojne, jak trumna.

Jan siedział w pyjamicie na tapczanie, zasłanym pościelą.

Maurice zwiesił głowę. Jan przyglądał mu się spokojnie, poczem zapytał, nie przywitawszy się z nim:

— Czemu mogę panu służyć?

— Schroniłem się do pana, — rozpoczął szeptem. — policja ściga mnie, — dodał po chwili z lekkiem, jakgdyby badoł gruntem, po którym zamierzał stąpać. — W panu jedyną moją pomoc i ratunek...

Jan milczał, jakgdyby zastanawiał się nad czymś.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Osobiste

Naczelnik wydziału śledczego w Łodzi nadkomisarz p. Stanisław Weyer powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Zastępca naczelnika wydziału śledczego komisarz Kowalczyk z dniem wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy.

Pomoc miasta dla rodziny zmarłego radnego

Jutro wieczorem odbędzie się ostatnie posiedzenie plenium rady miejskiej przed feriami letnimi. Oprócz wielu spraw samorządowych, które znajdują się na porządku dziennym, rada miejska rozpatrzy wniosek w sprawie udzielenia stałego wsparcia rodzinie po zmarłym w Ameryce długoletnim radnym miejskim, I. Lichtensteinie, który piastował mandat radnego nieprzerwanie przez 10 lat.

Pobór

rocznika 1912

Dziś, jutro i w piątek przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) stawiać się winni ochotnicy rocznika 1913, 1914 i 1915, z obr. 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) stawiać się winni dziś, jutro i w piątek ochotnicy rocznika 1913, 1914 i 1915 z obr. 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

Dla studujących we Włoszech

Tow. Dante Alighieri komunikuje, że sekretariat udziela bezpłatnie wszelkich informacji i prospektów, dotyczących studiów uniwersyteckich we Włoszech oraz organizuje krótki kurs języka włoskiego dla maturzystów. Początek w piątek, 30 b. m. Informacje tel. 133-56 codziennie od 3 — 4 pp. i w środy 6 — 7 w lokalu towarzystwa (ul. Narutowicza 32).

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowo Miejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); J. Kłupta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe świata!

Film, jaki można stworzyć tylko raz w życiu!

Film, który przewyższa „Syna Dżungli”, „Człowieka Małpa”, „Dr. Jeekla i Mr. Hydea”

i wiele temu podobnych!



W filmie tym występuje nasza rodaczka

Tala Birell

która okazała się groźną konkurentką Greta GARBO i Marleny DIETRICH

Lwy, tygrysy, lamparty, krokodyle, słonie i t. p. **Wkrótce w Łodzi!**

Obniżka komornego na Polesiu

Magistrat szuka możliwości obniżenia czynszu o 10 do 15 proc.

Od kilku dni krąży pogłoski, o zamierzonym przez magistrat łódzki obniżeniu komornego w mieszkaniach kolonii miejskiej im. Montwiłła Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim.

Czynsz komorniany w kolonii miejskiej, który jeszcze przed laty był naogół bardzo tani — dzisiaj jest w porównaniu z komornym w całym mieście, stosunkowo dosyć drogi. Lokatorzy kolonii coraz trudniej wywiązują się ze swych zobowiązań, w rezultacie czego rosła zaległość komorniana i wzrasta liczba eksmisji.

Aby uzyskać źródłowe w tej sprawie informacje, zwróciliśmy się do wydziału gospodarczego magistratu, gdzie wyjaśniono nam, że wydział istotnie wystąpił do magistratu z wnioskiem o obniżenie komornego w domach kolonii.

Komorne ma być obniżone w zależności od ilości pokoi oraz piętra, na którym znajduje się mieszkanie.

Sprawy tej magistrat jeszcze nie rozpatrzył. Powołano narazie komisję, która zbadać ma możliwości obniżenia komornego na Polesiu. Wniosek wydziału

gospodarczego posłuży komisji, jako materiał.

Jak słychać, obniżenie komornego na Polesiu jest uzależnione od sprawy konwersji pożyczek, zaciągniętych na budowę kolonii oraz od zmniejszenia kosztów oprocentowania. Obecnie magistrat dopłaca rocznie do kolonii 700.000 zł. i na większe ustępstwa, bez uzyskania tańszego kredytu, pójść by nie mógł.

Dowiadujemy się również, że na wypadek znalezienia możliwości zredukowania czynszu na Polesiu, komorne od mieszkań jedno i dwu pokojowych zostałoby zmniejszone o 15 proc., od mieszkań 3-pokojowych o 10 proc.

Jak nas informuje wydział gospodarczy, wystąpił on również do magistratu z wnioskiem o obniżenie komornego w domkach drewnianych na Mani i na Chojnach, zamieszkałych przez najuboższą ludność, wyekskmitowanych itp.

Obecnie czynsz miesięczny od jednej izby w drewniakach wynosi 20 złotych. Wydział gospodarczy uważa, że jest to za wysokie komorne. O jaki procent czynsz ten zostanie zmniejszony — jeszcze niewiadomo.

Ceny mięsa spadły

Komisja obniżyła cennik o 14 proc.

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komisji cennikowej dla ustalenia nowego cennika na mięso i jego przetwory. Po referatach komisja postanowiła obniżyć ceny wieprzowiny i wyro-

bów masarskich o 14 proc., wychodząc z założenia, iż ceny żywcza spadły znacznie na rynku. Nowy cennik wejdzie w życie po zatwierdzeniu go przez magistrat i ogłoszeniu w prasie.

Przebudowa skweru

przy dworcu Łódź-Fabryczna

W dniu wczorajszym na zasadzie powziętej ostatnio uchwały magistratu m. Łodzi, rozpoczęto przebudowę terenów przed dworcem Fabrycznym.

Do pracy tej skierowano kilkunastu robotników, którzy rozpoczęli niwelację zwolnionych placów, które dawniej zajmowane były przez składy towarowe.

Na placach tych, po ich niwelowaniu, urządzony będzie wielki skwer, który ciągnąć się będzie od samego dworca do obecnego parku kolejowego, który również przerobiony będzie na skwer.

Po ukończeniu tych robót



Piękny czyn kolejarzy

Ofiara na fundusz obrony morskiej

Idea Polski morskiej coraz głębiej przenika w serca i umysły naszego społeczeństwa. Jako najwymowniejszy dowód posłużyć nam może obywatelski czyn kolejarzy łódzkiego oddziału ruchu. Z inicjatywy kół tegoż oddziału ruchu, na czele których stanął p. naczelnik R. Turczynowicz, wszyscy kolejarzy postanowili 1 proc. netto od poborów lipcowych przeznaczyć na fundusz obrony morskiej, co da około 2000 zł. Staraniem tychże kół wszystkie dworce na odcinkach: Łódź — Kalisz, Łódź — Bełżan, Nieborów — Kutno — To-

ruń, Płock — Kutno — Strzałków i Kutno — Łódź będą wspaniale udekorowane i rzeźbiście oświetlone w dniu Święta Morza. Celem zaś należytego poinformowania kolejarzy o znaczeniu Święta Morza, od działu urzędu odczyt w dniu 28 czerwca o godz. 8 wiecz. w sali stowarzyszenia urzędników kolejowych przy ul. Moniuszki 4 (gmach skarbowców). Kolejarz polski, który tyle dał dowodów ofiarnej służby i poczucia obowiązków obywatelskich i tym razem całemu społeczeństwu służy jako godny naśladowania wzór.

Czyżby zbrodnia?

Kto coś wie o kupcu, który ostatnio nie daje znaku życia

Do urzędu śledczego w Łodzi wpłynęło w dniu wczorajszym następujące zameldowanie:

Władze policyjne przeprowadziły w osadzie Brzeźna, powiatu średzkiego, województwa poznańskiego, rewizję u jednego z mieszkańców osady, przyczem m. in. znaleziono mały skład manufaktury, jak kapelusze, berety, kostiumy kąpielowe, różną garderobę, czapki, bieliznę i t. d.

W toku dochodzeń aresztowany zeznał, iż przedmioty te zostały skradzione kupcowi z Łodzi, który rozjeżdżał po miasteczkach i wsiach w Poznaniu i na Pomorzu.

Władze policyjne zwróciły uwagę na zasadniczy szczegół, iż żaden poszkodowany kupiec nie zgłaszał zameldowania o okradzeniu go w osadzie Brzeźno. W związku z tem wyłoniło się podejrzenie, iż kupiec ten został nie tylko okradziony, lecz również i zamordowany.

Natychmiast podjęte zostało energiczne śledztwo, któ-

re, jak dotąd, nie dało rezultatu.

Urząd śledczy zwraca się do mieszkańców m. Łodzi z apelem, aby każdy, kto wie coś o domokrańcy, operującym w Poznaniu, który od jakiegoś czasu nie daje o sobie znaku życia, zameldował w urzędzie śledczym, ul. Kilińskiego 152, III piętro, front. (p)

Łodzianin zastrzelił tancerkę

Tragedja w małym mieszkanku poznańskim

Przed kilku dniami w domu przy ul. Matejki nr. 4 w Poznaniu rozegrała się tragedia miłosna.

Mianowicie szeregowiec 2 p. lotniczego, Kazimierz Nowakowski, znajdując się w mieszkaniu swej przyjaciółki, tancerki Eugenji Jończyk, w szale za zdróżki strzelił do dziewczyny a następnie do siebie.

20-letnia Eugenja Jończyk przewieziona została do szpitala, gdzie zmarła w ubiegłą sobotę. Nowakowski, rażony ku-

Równomierne opalanie gwarantuje
KREM MONAROM

P. Prezydent przed mikrofonem
Transmisja z Zamku Królewskiego

W dniu „Święta morza”, tj. 29 czerwca, o godzinie 12-ej minut 3 tuż po hejnale z wieży Marjackiej z Krakowa, przemówi do mikrofonu na Zamku królewskim pan prezydent Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacy Mościcki.

Po przemówieniu pan prezydent przyjmie delegację ludności województwa łódzkiego, która wręczy 270.000 złotych do dyspozycji pana prezydenta na cele obrony morskiej. Moment ten będzie również transmitowany przez radio.

Należy podkreślić, że przez pierwszy mikrofon sprawozdawczy Polskiego Radja w opisanym charakterze zaistniaływane zostaną w siedzibie głównego państwa.

Na Święto Morza

Dziś wyjazd pierwszej wycieczki

W związku ze Świętem Morza i uroczystościami, jakie zapowiedziane są w Gdyni w dniu dzisiejszym t. j. 27 b. m. o godz. 20.50 z dworca Łódź-Kaliszka wyjeżdża pociąg z pierwszą wycieczką.

Przyjazd tego pociągu do Gdyni nastąpi 28 b. m. o godz. 7.10 rano. Powrót wycieczki z Gdyni — dnia 30 b. m., przyjazd do Łodzi 1 lipca r. b.

Niezależnie od tego organizowana jest druga wycieczka do Gdyni, przyczem wyjazd nastąpi w dniu 1 lipca r. b. z Łodzi Kaliskiej o godz. 20.50, powrót zaś z Gdyni w dniu 4 lipca r. b.

Przejazd w obie strony do Gdyni wynosi 13 zł. 80 gr., przyczem bilety nabywać można w P. B. P. „Orbis”, Piotrkowska 65.

Wycieczka na „Święto Morza” do Warszawy

Jak już donosiliśmy biuro podróży Wagons - Lits Cook organizuje jednodniową wycieczkę do Warszawy. Głównym celem zwartkowej wycieczki do Warszawy jest „Święto Morza”, które w roku bieżącym będzie w stolicy wyjątkowo uroczysto obchodzone. Poza tem miłośników sportu czeka sensacyjny mecz piłkarski między reprezentacjami ligi wschodniej i zachodniej. Cena przejazdu w obie strony wynosi tylko zł. 9.60, przyczem do każdego biletu kolejowego dodaje się również bilet wstępu na zawody piłkarskie. Zapisy przyjmuje w ciągu całego dnia biuro podróży Wagons - Lits Cook, ul. Piotrkowska 64.

Święto Morza to mobilizacja polskich serc, rak i mózgów.

ła w głowę, poniósł śmierć na miejscu.

Jak się następnie okazało, — Nowakowski był przystojnym, a ponieważ miał nieco oszczędności, a nadto pomagał mu ojciec i brat, przeto — po odbyciu kursu rekrutkiego i uzyskaniu prawaopuszczenia koszar — był niekiedy w cukierniach poznańskich. W jednym z lokali poznańskich Eugenja Jończyk, w której zakochał się na zabój. (p)

Samobójstwa ze wstydu

Dwaj gospodarze złapani na gorącym uczynku kradzieży

Do majątku Dąbrowa Zielona w powiecie radomskim dostali się wczoraj dwaj złodzieje. Administrator majątku, Zawadzki, spostrzegłszy przypadkowo złoczyńców, rozpoczął obserwację, pragnąc ustalić kim są, tembardziej, że od pewnego czasu kradziono systematycznie zboże ze śpichrza, a sprawcy nie zostali wykryci.

W pewnym momencie, gdy złodzieje podeszli do śpichrza ze zbożem, a następnie weszli do wnętrza Zawadzki podbiegł do drzwi i zamknął na klucz włamywaczy, po czym pobiegł po policję.

Zamknięci złodzieje postanowili wydostać się z opresji i w tym celu oddali przez zakratowane okno śpichrza kilka strzałów w stronę administratora. Na szczęście za-

den ze strzałów nie był celny.

Po upływie paru minut na miejsce przybyła policja. Z zachowaniem wszystkich środków ostrożności, policjanci podeszli do śpichrza, otaczając go ze wszystkich stron.

Nagle, rozległy się w śpichrzu strzały. Początkowo policja sądziła, że złodzieje rozpoczęli znowu zaczepną strzelaninę. Kiedy jednak wszystko ucichło na dłuższy czas, otworzono śpichrz. Ze zdumieniem stwierdzono, że na ziemi leżą dwa trupy miejscowych gospodarzy, 50-letniego Augusta Zamożniaka i jego 25-letniego syna, Władysława, którzy będąc złodziejami praw dopodobnie ze wstydu i obawy przed odpowiedzialnością, odebrali sobie życie strzałami rewolwerowymi.

Dzień legionów w Łodzi

Ludność województwa ufunduje dla państwa samolot

Dorocznym zwyczajem całej społeczności obchodząc będzie w dniu 6 sierpnia uroczyste dzieńwista rocznicę wielkiego czynu marsz. Piłsudskiego, twórcy legionów polskich, które w roku 1914 wyruszyły po raz pierwszy w bój z najezdzą, udowadniając całemu światu, że Polska i legiony — zaczętek przyszłej armii polskiej — potrafią same walczyć o swą niepodległość.

Naród, zwyciężony przez trzy potęgi mocarstwowe, nie uległ, a wysiłkiem swym przez powstania, rewolucję i czyn legionowy w 1914 roku, zwyciężył w 1918 roku, osiągnął własny byt państwowy.

19 lat mija od wiekopomnego czynu legionowego. Dla upamiętnienia tej historycznej daty w dzień odrodzonego państwa, legjonistów, pierwsi żołnierze Polski, przypominają dziś społeczeństwu, że nie wolno spocząć na laurach, że konkretnym czynem, należy dalej prowadzić pozytywną i twórczą pracę dla ojczyzny.

W dniu tegorocznego „Dnia Legionów”, związek legionistów w Łodzi postanowił razem z całą ludnością województwa łódzkiego ufundować dla państwa samolot, dla celów obrony naszych granic.

Piękna ta inicjatywa zasługuje ze wszechmiar na gorące poparcie całego społeczeństwa, które niewątpliwie popieszy ze składaniem ofiar, dokładając w ten sposób jeszcze jedną cegiełkę do budowy i umocnienia naszej niepodległości.

Protektorat nad obchodem „Dnia Legionów” i zbiórka na samolot, objął wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke Nowak. Organizacją święta i akcją przygotowawczą do rozpoczęcia zbiórki pieniędzy, zajął się zarząd związku legjonistów, który wydał do społeczeństwa odezwę, w której wskazuje na układ międzynarodowych sił politycznych, na otwarte granice Polski ze wschodu i zachodu. One to każą nam trwać w ciągłym pogotowie dla odparcia zakusów, stale zbrojących się sąsiadów. Wspaniałe wyczyny naszych dzielnych orłów polskich. Żwirki, Wigury, Skarżyńskiego, wskazują społeczeństwu właściwą drogę, na którą skierować należy obecnie wszelkie wysiłki. Tylko świadoma rozbudowa lotnictwa, może państwu naszem zapewnić spokojny byt, niezbędny dla skutecznej walki z kryzysem ekonomicznym.

Nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo, doceniając całkowicie słuszność tych argumentów, w dniu legionów hojnie przyczyni się do kupna samolotu, który złożony zostanie w ofierze państwu. Pieniądze można wpłacać na specjalne listy ofiar, rozesełane do wszystkich instytucji i organizacji społecznych.

Szlachetna inicjatywa legjonistów znajdzie — miejmy nadzieję — gorący odzew w sercach ludności. W tej wzniosłej akcji legjonistów społeczeństwo łódzkie przyjdzie im z wybitną pomocą.

Co usłyszymy dziś przez radio

12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.35 Muzyka z płyt gramofonowych.

14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Pinińska (śpiew), Janina Konopasek - Szalska (fort.), Mieczysław Szalski (altówka) i L. Urstein (akomp.).

17.00 Płyty gramofonowe.

17.15 Transmisja muzyki z Ciechocinka.

18.15 Odczyt pt. „Polska wyprawa na Mont Pele (Martynika) — wygł. prof. Wacław Roszkowski.

18.35 Muzyka lekka z płyt.

19.40 Feljton w rubryce „Na wiadokregu”.

20.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Heleny Cywińskiej (fort.).

21.00 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

21.10 D. e. koncertu z Warszawy.

22.00 Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Ciechocinku.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (516)

19.35 Opera Gounoda „Faust”. Bruksela (509)

21.00 Utwory Mozarta (Uwertura „Così fan tutte” Msza C-dur Koncert na klarnet, Uwertura „Don Juan”).

Kopenhaga (1153)

22.10 Kwartet smyczkowy Amoll Schumana.

Praga (488)

19.30 Opera Smetany „Czarcia skala”.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś wiecz. oraz w czwartek o godz. 4-ej dwa bezwzględnie ostatnie powtórzenia rewolucji Winsłoa „Dziwczęta w mundurkach” z Jądzią Andrzejewską.

W środę wchodzi na afisz „Dziwak”.

TEATR LETNI

Dziś raz jeszcze „Edison lub Al Capone”.

Jutro premiera lekkiej, pikantnej farsy Bissona „Czy jest co do ocenia”.

TEATR POPULARNY

Dziś i codziennie do piątku włączanie rewjowe widowisko w 2 częściach 20 obrazach p. t. „Śmiech na sprzedaż”.

Ceny miejsc niebywale niskie, gdyż od 40 gr. do zł. 1.50. Początek od godz. 7.45 i 9.45 wiecz.

„Szakale nad grobem dra Arlosoroffa” Odczyt dra Szechtmana i Uri Cwi Grinberga.

W środę dnia 28/6 rb. odbędzie się w teatrze „Scala” o godz. 8.30 wielki odczyt na temat „Szakale nad grobem dra Arlosoroffa”. Z przemówieniami wystąpi słynny przywódca sjon-rew. Dr. Szechtman i znany poeta Uri Cwi Grinberg. Bilety już do nabycia w cenie od 40 gr. do 1. — zł. w teatrze „Scala”, w Astorji i w lokalu Sjon-rew. Al. Kościuszki 21.

Tomaszów

PRZEJECHANA PRZEZ MOTOCYKL.

Onegdaj w południe na przechodzącą przez jezdnio Zuzannę Całą (Szosa Warszawska 7) najechał motocyklista. Najechana odniosła poważne ogólne obrażenia. Niefortunny motocyklista zwiększył szybkość i zbiegł. Policja zdolała ustalić jego nazwisko.

LUSTRACJE

Wczoraj w Tomaszowie bawiła komisja z państwowego zakładu badania żywności, która przeprowadziła lustrację w tutejszych fabrykach lemonjad i wody sodowej.

W sobotę komisja z urzędu wojewódzkiego przeprowadziła kontrolę w urzędzie stanu cywilnego w ekspozyturze kar administracyjnych i w innych wydziałach magistratu. Wynik tej lustracji jest dodatni.

Nowi maturzyści

W dniu 23 bm. zakończyły się egzaminy maturalne w Gimnazjum Wieczorowym P. O. W. dla dorosłych w Łodzi. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Grauzam Abram, Gutman Moszek, Huebner Jerzy, Iwasiewicz Kazimierz, Kozanecki Tadeusz, Kuczyński Stefan, Kwaśniewski Tadeusz, Lewandowski Stefan, Millak Michał, Niechcicka Rajschla, Olejniczak Marjan, Opoczyński Abram, Pierchowski Henryk, Prajs Jan, Rybicki Czesław, Skórnik Icek, Stepiński Bogusław, Sztajnberzanka Jenta, Tenenbaumowa Romana, Tullman Alfred, Wajntraub Abram, Wanatowski Jan, Wojdelowa Emilia.

Maturzystki „Wiedzy”

Świadectwa dojrzałości otrzymały: Ajzner Lola, Altman Anka, Appel Róża, Berkson Fela, Cudkowicz Lola, Fisz Iza, Fisz Sala, Finkelsztajn Ida, Futerman Róża, Gliksman Luba, Hecht Lola, Jakubowicz Henia, Hamer Pola, Klajn Paulina, Kowalska Hela, Krzak Tola, Melamed Bala, Nierosławska Sula, Patron Guta, Zonsztajn Hela, Zolkowicz Róża.

POŻEGNALNY WIECZÓR GERMANÓW.

Dziś żegnają nasze miasto znakomite artyści amerykańscy Lucy i Misza German, którzy odnieśli niebywały sukces w „Scali”. Program dzisiejszego wieczoru składa się z trzech bogatych części. W pierwszej części odegrana zostanie znakomita sztuka Harrego Kalmanowicza „Wieczna matka” z Lucy German w roli „Fridy” z Miszą Germanem w roli „Nata”. Drugą część obejmuje koncert humoru, śpiewu i tańca.

KONCERT CHÓRU ROSYJSKIEGO.

Dziś odbędzie się w filharmonii jedyny występ światowej sławy chóru rosyjskiego „Wołga” pod dyrekcją Witalja Lewickiego. Artyści wykonają piosenki rosyjskie, przedrewolucyjne, z czasów rewolucji i emigracji, romanse cygańskie, piosenki ukraińskie oraz piosenki Aleksandra Wertyńskiego. Bilety w kasie filharmonii.

Oratorium

„Juda Machabeusz” w Helenowie

Znane ze swych sukcesów artystycznych Łódzkie Tow. Muz. „Szir” urządza w nadchodzącą środę dnia 28 czerwca o godz. 9 wiecz. w Helenowie wielki koncert na którym wystawione będzie poraz drugi w sezonie, potężne arcydzieło G. T. Händla, oratorium „Juda Machabeusz”.

W koncercie biorą udział: chór tow. „Szir”, chór chłopców wielkiej synagogi, Łódzka orkiestra filharmoniczna oraz kwartet solistów: S. Krapiwniczanka (sopran), H. Żebrowska (alt), nadkantor synagogi warszawskiej M. Kusewicz (tenor) i znakomity L. Riazancew z Berlina (baryton). Przy fortepianie Ada Surawicz. Dyrygować będzie utalentowany prof. I. Fajwiszys.

Bilety w cenie 1.09 już do nabycia w biurze podróży „Wagons Lits”, Piotrkowska 64, w cukierni Zelmanowicza, Piotrkowska 12 oraz w kasie Helenowa.

WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY.

Jutro odbędzie się w filharmonii ostatni pożegnalny występ znakomitej naszej pieśniarki Hanki Ordonówny, która oczaruje publiczność doborem swoich pięknych piosenek. Ulubienica publiczności odśpiewa przeszło 20 najpiękniejszych piosenek ze swego repertuaru. Początek o godz. 9 wiecz.

KONCERT SOLISTÓW

Dziś o godz. 16.00 radiowy koncert przyniesie radiosłuchaczom szereg utworów na altówkę z towarzyszeniem fortepianu w wykonaniu Mieczysława Szalskiego i Janiny Konopasek - Szalskiej. Poza tem arje i pieśni odśpiewa znana śpiewaczka — Zofia Pinińska.

Teatr „SCALA”

Śródmiejska 15, tel. 232-33

Dziś! we wtorek o godz. 9 w.

Uroczysty Pożegnalny Wieczór



Lucy i Misza

GERMAN

Specjalnie wielki program złożony z 3 części

znakomita sztuka H. Kalmanowicza

1. WIECZNA MATKA

2. WIELKA CZĘŚĆ KONCERTOWA

3. UROCZYSTE POŻEGNANIE

LUCY I MISZA

GERMAN

Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru „Scala”

„Nawrót do religii”

Odczyt prof. Czarnowskiego w zw. myśli wolnej

Na zaproszenie koła łódzkiego Polskiego związku myśli wolnej, znakomity uczony i socjolog polski, profesor religjoznawstwa uniwersytetu warszawskiego i członek akademii umiejętności, p. Stefan Czarnowski, wygłosił w ub. sobotę niezwykle interesujący odczyt n. t. „Nawrót do religii w dobie obecnej”.

Znakomity uczony wyjaśnił charakter, dającego się obecnie zaobserwować nie tylko w Polsce, ale nawet wcześniej już, zagranicą, wzmożonego nawrotu do religii. Zjawisko to daje się zauważyć na całym niemal świecie. Wzmogła się aktywność religijna i nastąpił przyrost nowych sił w organizmy wyznaniowe, a przede wszystkim w organizmy dogmatyczne, lub mistyczne. Na przybytku elementów klerykalnych straciły ewangelickie kierunki indywidualistyczno-radykalne, zyskał zaś — katolicyzm.

Dla wyjaśnienia tego dziwnego zjawiska, sięgnął prelegent do przykładów historycznych.

Wzmocnienie się życia religijnego po wielkiej rewolucji francuskiej na początku wieku 19, po wiośnie ludów, ściśle mówiąc około 1850 roku i podobny nawrót po klęsce Francji w roku 1870, dały możność stwierdzenia, że żywioły, które dawały ideologów i przywódców wspomnianym ruchom rewolucyjnym, a same były indyferentne religijnie, w momencie, gdy ich inter-

esy klasowe, interesy burżuazji stały się zagrożone — wracali pobożnie do religii.

Dla jednostek nawrót ten był niekiedy objawem, lecz z ekonomicznego punktu widzenia był on koniecznością, jedną ze skutecznych form obrony zagrożonego stanu posiadania i obrony istniejących form życia gospodarczego.

Klasy zagrożone doskonałe zdawały sobie sprawę ze znaczenia działalności aparatu religij dla utrzymania niesfornych mas w spokoju.

Nawrót obecny do religii charakteryzuje się równoległymi ruchami nacjonalistycznymi, o zacięciu szowinistycznym, oraz rasowym.

Prof. Czarnowski dostrzega trzy etapy w rozwoju akcji religijnej: a) nawrót do religii z lekkim zabarwieniem nacjonalistycznym (jak przykład Polska), b) element nacjonalistyczny góruje — faszyzm we Włoszech, c) nacjonalizm staje się kryterium dla religii i całkowicie podporządkowuje ją sobie, jak to widzimy w hitlerystymie.

W konkluzji prelegent podkreślił znaczenie nawrotu do religii, jako czynnika odbierającego część sił masie pracującej w jej walce klasowej.

Wielce ciekawego i naukowo szczerze uzasadnionego odczytu, licząc na zgrupowaną publiczność wysłała z uwagą.

S. G

Pokój w Ciechocinku

do wynajęcia

Wiadomość na miejscu: Ciechocinek, Niezawska 43.

Kto chce pokoju,
ten musi uznać prawa
Polski do Bałtyku

Zjazd gospodarczy w Łodzi zwrócił się z apelem do wszystkich o zgodną współpracę dla dobra państwa Obrady działaczy społecznych wykazały zacieśnienie kontaktu ze sferami gospodarczymi

Wczoraj o godzinie 14 rano w sali filharmonii odbył się zjazd działaczy gospodarczych i społecznych BBWR wojewódzkiego, kt. zgromadził licznych przedstawicieli życia gospodarczego okręgu łódzkiego. Na zjazd przybyła grupa posłów okręgu łódzkiego z posłami Fichną i Wolczyńskim na czele oraz z Warszawy posłowie Czernichowski, Sowiński i Idzikowski. Zjazd zaszczylił swą obecnością p. wojewoda Hauke - Nowak.

Zagajenie pos. Fichny

Zjazd zagaja w imieniu rady wojewódzkiej BBWR, przewodniczący poseł dr. Bolesław Fichna, zapraszając do prezydium posłów Ulbricha, Czernichowskiego, senatora Iwanowskiego, p. Szalasza, Klocka, Jarockiego, wiceprezesa izby przemysłowo-handlowej, Fiedlera, p. Scheiblera, posłankę Murcińską oraz prezydenta izby rzemieślniczej, p. Zarzyckiego.

Po ukończeniu się prezydium, poseł Fichna wygłasza krótkie przemówienie, witając p. wojewodę Hauke - Nowaka, jako przedstawiciela rządu.

— Obecność p. wojewody na zjeździe — mówi przewodniczący — stwierdza, że rząd w dalszym ciągu dąży do nawiązania bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem. Rząd i społeczeństwo polskie szukają wspólnie rozwiązania kryzysu, jaki istnieje na całym świecie i który nie ominął także Polski. Rząd i izby ustawodawcze, w zrozumieniu ciężących na nich zadań w dziedzinie gospodarczej, zrobili wszystko, co potrzeba było, by przesilenie w wydanym stopniu załagodzić. Główna praca spoczywa obecnie na społeczeństwie, które musi ująć inicjatywę w swoje ręce, skończyć z żałami i pretensjami, bo to nie jest żadne lekarstwo na kryzys. Twórczą inicjatywę trzeba wziąć natychmiast w ręce, społeczeństwo musi wierzyć w swoje siły i możliwości i stanąć do walki zwycięskiej na odcinku gospodarczym.

Witając następnie wszystkich delegatów, pos. Fichna otwiera zjazd.

Słowa powitania p. wojewody

W imieniu rządu polskiego wita następnie zjazd p. wojewoda Aleksander Hauke Nowak, który mówi:

— Zjazd ten uważam za wydarzenie pierwszej wagi. Jesteśmy dotknięci kryzysem i bezrobociem. To są dwa palące zagadnienia, które zjazd powinien rozważyć i szukać dla nich rozwiązania. By znaleźć wyjście z obecnej, ciężkiej sytuacji.

Mam wrażenie — kontynuuje p. wojewoda, — że zjazd zebrał elitę działaczy gospodarczych i społecznych tak wielkiego ośrodka gospodarczego w państwie, jak województwo łódzkie i znajdzie cenę wskazówki dla poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Dzi-

sielszy zjazd będzie dalszym etapem inicjatywy rządu i społeczeństwa na froncie gospodarczym. Społeczeństwo musi wydostać się z apatii, wzbudzić energię w swych szeregach i drzemiące w nich siły. Zdać sobie sprawę z tego, że jest to trudne zadanie, ale wierzę niezłomnie, że zjazd potrafi zwycięsko wywiązać się z nałożonych nań zadań. Stanie się

Referat dyr. Bajera

Pierwszy zabral głos dyr. izby przemysłowo-handlowej, inż. Karol Bajer. Mówca podkreślił m. in., omówiwszy na wstępie strukturę gospodarczą wojew. łódzkiego, że kryzys światowy, który zastrzył wojnę celną i wpłynął na ugrunтовanie się partykularyzmu gospodarczego i dumpingowych metod konkurencyjnych, zmusił przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego do poważnego przeobrażenia struktury eksportu i to zarówno pod względem geograficznego uplasowania, jak i pod względem przedmiotowym wywozu. Punktem ciężkości eksportu włókienniczego polskiego przesunęła się od produktów mało zaawansowanych w procesie wykończenia do bardziej uszlachetnionych, posiadających w sobie jakną większą zawartość robocizny, posuwając ten proces wykończenia aż do ostatecznego produktu, t. j. do formy gotowej o dzieży. Pod względem geograficznym eksport przechodzi z rynków przedwojennych na nowe rynki zbytu, które w 1932 r. pochłonięły 74,1 proc. wywozu łódzkiego, wobec niecałych 20 proc. w 1927 r. Przesunięcie to jest tembardziej godne uwagi, że nastąpiło w najtrudniejszych dla włókiennictwa okolicznościach, w dobie kryzysu i wzmożonej konkurencji ze strony przemysłów obcych, oddawna na tych rynkach zasklepianych i posiadających już na nich zdawną wyrobioną tradycję. Najpoważniejszymi odbiorcami były Holandia, Anglia, Rumunia, kraje Dalekiego Wschodu, Francja, Niemcy i kraje Bliskiego Wschodu. Kryzys światowy znalazł również swoje odbicie w spadku wartości naszego eksportu. Temnie-

ło wtedy, jeżeli wszyscy jego uczestnicy będą przejęci szczerą troską o dobro ogólne. Życząc zjazdu w imieniu rządu owocnej pracy.

Zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do p. prezydenta Rzplitej, marszałka Piłsudskiego, premiera Jędrzejewicza oraz prezesa Sławka. Z kolei przystąpiono do wygłaszania referatów na plenum.

mniej poglądy, że łódzki przemysł włókienniczy wskutek obciążenia bilansu handlowego znacznymi sumami z tytułu importu surowców włókienniczych jest bierną i szkodliwą częścią polskiego ustroju gospodarczego, byłby najzupełniej błędny, gdyż niewątpliwie w braku krajowego przemysłu tekstylnego polski bilans handlowy musiałby być w daleko wyższym stopniu obciążony przywozem gotowych tkanin, odzieży i bielizny. Należy również tutaj zwrócić uwagę na co raz bardziej wzrastające posługiwanie się polskimi portami morskimi, a zwłaszcza Gdynią.

Omówiwszy poszczególne gałęzie życia gospodarczego naszego okręgu mówca w zakończeniu zaznaczył:

Jeśli życie gospodarcze okręgu łódzkiego potrafiło wbrew wszelkim trudnościom podźwignąć się z ruiny, odbudować fabryki i urządzenia zrujnowane przez okupantów, zreorganizować fabryki i uszlachetnić produkcję, dotrzeć do nowego polskiego konsumenta i zdobyć go, wreszcie wyjść w ciężkiej walce z zasobniejszym konkurentem zagranicznym na nowe rynki zbytu — to jest dowodem, że ziarno, które Drucki - Lubbecki, Staszyc, Rembieliński i inni inicjatorzy postępu gospodarczego kraju rzucali w glebę łódzką, wydało zdrowy plon. Dlatego też jestem przekonany, że gospodarczy okręg łódzki zdola przełamać i te trudności, które spietrzyły się wokół nas w związku z ogólnoswiatowym kryzysem i dojdzie do swego znaczenia i rozkwitu dla dobra kraju i jego postępu w dziedzinie życia gospodarczego.

Tezy posła Sowińskiego

Następnie poseł Zygmunt Sowiński wygłosił referat p. tyt. „Polityka przemysłowa i aktualne zagadnienia przemysłowe”. Referent rozpoczął od charakterystyki na tle bolączek po wojennego życia i wybujałości, jakie w tym okresie powstawały. Polegały one na tem, że typ solidnego przemysłowca - gospodarza nie wytrzymywał konkurencji z wszelkiego rodzaju spekulantami, wzgl. z nielojalnie usposobionymi czynnikami: obcymi w naszym życiu gospodarczym i powoli zamierał. W związku z tem w miarę porządkowania się wewnętrznych stosunków w państwie, interwencjonizm państwowy stawał się coraz bardziej reakcją na anomalie, stwarzane przez samo życie gospodarcze. Ze względu

na to, że jak dotąd nie można mieć jeszcze uzasadnionego przekonania, iż wspomniane niezdrowe wybujałości całkowicie ustąpiły, należy wysunąć tezę, że interwencjonizm państwowy winien być utrzymywany, jednak winien ograniczać się do najogólniejszych i koniecznych ram, normujących warunki bytu i rozwoju gospodarczego. Zamała dotychczas wagę poświęcono polityce gospodarczej, przemysłowi przetwórczemu i warsztatowi rzemieślniczemu. Jeżeli zważy się żywotność i odporność małych warstwowości przemysłowych, ich duże znaczenie w obrotach gospodarczych, a wreszcie fakt, że pracują one przeważnie w oparciu o polskie kapitały i prawie zawsze są związane ści-

śle z polską racją gospodarczą — wówczas zrozumiałą się stała nie druga teza, która brzmi: frontem do przemysłu przetwórczego, a zwłaszcza średniego i małego. Tezę tę łączy referent z hasłem: „Bez przywilejów”, uważając, iż należy dać pomoc wielkiemu przemysłowi w granicach, jakie odpowiada jego faktycznemu znaczeniu i udziałowi w gospodarce życia państwa. Dużo uwagi poświęcił referent zbadaniu, czy jest rzeczą możliwą dążyć do obniżenia płac robotniczych, czy to w drodze interwencjonizmu, czy też przez pozostawienie tego zagadnienia swobodnej grze podaży i popytu. W rezultacie rozważań referent staje na stanowisku, że dalsza kompresja płac robotniczych przyniosłaby krzywdę życiu gospodarczemu. Należy oczyścić teren gospodarczy. Istnieją dwa zagadnienia, które należy uporząd-

Dyr. Krasuski o interwencjonizmie

Z kolei zabral głos dyr. Zjednoczonych zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana, dyr. Krasuski, wygłaszając referat p. tyt. „Interwencjonizm w społecznym systemie pracy”. Referat swój ujął dyr. Krasuski w następujące tezy:

- 1) Żaden system gospodarczy nie posiada wartości obiektywnej, a jest jedynie próbą teoretycznego ujęcia skomplikowanych procesów życiowych.
- 2) Procesy gospodarcze nie mogą być rozpatrywane wyłącznie pod kątem widzenia nauki ekonomii. Są one zawsze wyrazem tendencji życiowych, a przebieg ich odbywa się w środowisku społecznym, jako rezultat współdziałania w obrębie zorganizowanych stosunków ludzkich.
- 3) Normy społeczne określają kierunek społecznego współdziałania niezależnie od osobistych skłonności lub poszczególnych grup społecznych.
- 4) Moralna podstawa jednostek i grup społecznych jest decydująca dla pomyślnego przebiegu procesów gospodarczych.
- 5) Ustrój liberalno-kapita-listyczny nie może być uznany

jako wyraz współczesnych tendencji i potrzeb życiowych, bowiem zasada bezwzględnej indywidualizmu gospodarczego ulega zmianie na korzyść interesu ogólnego.

6) Idea pracy jest podstawą i istotnym wyrazem tendencji, skierowanych ku nowym formom życia gospodarczego oraz jego organizowaniu w zakresie wytwórczości i zbytu.

7) Interwencjonizm państwa społecznego jest procesem polegającym na organizowaniu zespołów konkretnej pracy w dążeniu do osiągnięcia celów społecznych i kulturalnych.

8) Interwencjonizm polskiej polityki gospodarczej po roku 1926 jest stopniowo realizowaniem nowego społecznego systemu pracy.

Omówiwszy obszernie to zagadnienie mówca zakończył stwierdzeniem, iż rządy pomajowe były zawsze tylko emanacją uspołecznionych elementów polskiej rzeczywistości, a ich interwencjonalizm był i jest w dalszym ciągu tylko wcieleniem w życie wspólnie przeprowadzonych myśli i organizowaniem konkretnej pracy na rozległym terenie państwowego życia.

Prace komisji zjazdu

Po obradach plenum w filharmonii rozpoczęły się komisyjne prace zjazdu. Utworzono 8 komisji, a mianowicie: komisję rolną, pod przewodnictwem p. Zbigniewa Wileckiego, samorządową pod przewodnictwem posła Tadeusza Szaniawskiego, przemysłową, pod przewodnictwem prezesa Roberta Geyera, handlową pod przewodnictwem Kazimierza Roszaka, finansowo-skarbową pod przewodnictwem prezesa Feliksa Maciszewskiego, pracy — pod przewodnictwem inż. Wacława Wojewódzkiego, rzemieślniczą pod przew. Stanisława Kopezyńskiego, oraz spółdzielczą pod przew. posła Józefa Wolczyńskiego.

W komisji rolniczej, która

obradowała w stowarzyszeniu urzędników państwowych, wygłoszono następujące referaty: inż. Jan Kawczak: „Zagadnienie gospodarcze - rolne w dobie obecnej”, Ludwik Keller: „Zagadnienie finansowo-rolne w województwie łódzkim”, inż. Szpunar Tomasz: „Produkcja roślinna w woj. łódzkim”, Danileczek Aleksander: „Zagadnienie produkcji zwierzęcej w województwie łódzkim”, inż. Wilamowski Józef: „Zagadnienie organizacji zbytu produktów rolnych” i inż. Prażmowska Zofia: „Prace kół gospodyń wiejskich”.

Na komisji samorządowej, która obradowała w sali rady

(Dokończenie na str. następnej)

Zjazd gospodarczy w Łodzi

(Dokończenie)

miejskiej wygłoszono następujące referaty: Józef Zalewski: „Naprawa gospodarki miejskiej”, Futyma Bolesław: „Gospodarka powiatowych i gminnych związków samorządowych” i mgr. Janowski Franciszek: „Kształcenie urzędników komunalnych”.

Na komisji przemysłowej, która obradowała w izbie przemysłowo-handlowej wygłoszono następujące referaty: inż. Średnicki Wł.: „Drogi polityki ekonomicznej w przemyśle włókienniczym”, dyr. Heyman Jarecki Al.: „Przemysł włókienniczy na tle obecnej sytuacji gospodarczej”.

W komisji handlowej, która obradowała również w lokalu izby, wygłoszili referaty pp.: prez. Hertz Miecz.: „O aktualnych zagadnieniach handlu w Polsce”, oraz p. Neugebauer L.: „Hurty i detal włókienniczy”.

W komisji finansowo-skarbowej, która obradowała w siedzibie izby rolniczej wygłoszone zostały 3 referaty, a mianowicie: dr. Burgera A.: „Warunki kapitalizacji w dobie obecnej”, Jabłońskiego R.: „Zadanie komunalnych kas i ban-

ków spółdzielczych” oraz dyr. Sanda H.: „Aktualne zagadnienia ogólnopolskiej i regionalnej polityki skarbowej”.

Największa stosunkowo ilość referatów wygłoszona została w komisji rolnej oraz w komisji pracy, obradowała ona w lokalu Zw. legionistów, w której wygłoszono następujące referaty: Madeyski Z.: „Produkcyjne zatrudnienie bezrobotnych”, mgr. Szyk G.: „Akcja społeczna pomocy bezrobotnym”, pos. Marczyńska: „Kooperatywy pracy”, Augustyniakowa I.: „Akcja opieki nad bezrobotną młodzieżą”.

W komisji rzemieślniczej, wygłoszone zostały 3 referaty, a mianowicie: pos. Idzikowski E.: „Aktualne zagadnienia rzemiosła”, prez. Zarzyckiego F. R.: „Rzemiosło jako czynnik stabilizacji społecznej i gospodarki państwa”, oraz p. Lutrońskiego A.: „Sytuacja rzemiosła w woj. łódzkim”.

Na komisji spółdzielczej, która obradowała w siedzibie rady grodzkiej BBWR, wygłoszone zostały 2 referaty, a mianowicie: p. Durki Ad.: „Spółdzielczość a kryzys gospodarczy”, p. Łaniewskiego J.: „Rozwój spółdzielczości w woj. łódzkim”.

które ułatwiłyby egzystencję miastom.

Jako trzeci zdaje relację przewodniczący

KOMISJI SPÓŁDZIELCZEJ pos. Wolczyński. Przemówienie jego stale przerywano oklaskami. — Niedoceniony przez społeczeństwo ruch spółdzielczy rozwija się coraz lepiej. Jest to jedyny ruch w Polsce, który nie kołata do kas o pomoc. Tezy komisji, odnoszące się do walki z kryzysem, sprowadzają się do tego, że przesilenie gospodarcze jest właściwie kryzysem narodowym. Jednostki winny w tak przełomowym okresie podporządkować własny interes interesowi ogółu. Ruch spółdzielczy nie reprezentuje poglądu, iż obniżenie płac jest ratunkiem przed kryzysem, a przeciwnie stoi na stanowisku podwyższenia płac, gdyż to podniesie dobrobyt i powiększy konsumpcję rynku wewnętrznego.

W imieniu KOMISJI FINANSOWO-SKARBOWEJ

przemawiał prez. Maciszewski. — Zrównoważenie budżetów komunalnych jest podobnie jak równowaga budżetu państwa nieodzowną koniecznością. W dobie obecnego kryzysu ogólnym hasłem powinno być nie wyciąganie od społeczeństwa na coraz większe potrzeby publiczne, lecz oszczędności. Z zadowoleniem mówca konstatuje, iż Polska potrafiła w przeciwnieństwie do wielkich państw Zachodu ustabilizować walutę, co jest dowodem jej zdrowego rozwoju.

P. Roszak zdaje relację z przebiegu obrad KOMISJI HANDLOWEJ.

Na wstępie stwierdza on, że w kraju pogłębia się zjawisko rozdrabniania handlu. Należy dążyć do rozbudowy aparatu handlowego i nastawienia go na potrzeby rynku wewnętrznego. Dążyć trzeba do podniesienia etyki handlu. Mówca akcentuje również potrzebę rozbudowy handlu morskiego i wskazuje na zbytek obciążenia kupiectwa ciężarami podatkowymi.

Przewodniczący

KOMISJI PRZEMYSŁOWEJ

prez. Geyer podkreślił, że przemysł przeżywa wraz z całym krajem dotkliwy kryzys. Dla ratowania zagrożonych warsztatów przeprowadzono kompresję płac aż do możliwego minimum. Obniżono również koszty handlowe. Mimo to gospodarka przemysłu znajduje się w trudnościach. Przyczyną tego są niskie ceny produkowanych wyrobów. Poprawa koniunkturalna na rynku włókienniczym zacząć się musi od podwyżki cen. Zagadnienie nadprodukcji będzie tak długo boleć przemysł, dopóki scementowanie porozumień organizacyjnych przemysłowych nie doprowadzi do końca. Konieczne jest również uregulowanie sprawy niezrzeszonego przemysłu. Inicjatywa władz państwowych uczyniła w tej mierze już duże postępy. „Anonimowy” przemysł musi podporządkować się ogólnym umowom i to w pewnym stopniu łagodzi ostrze problemu. Przebieg inicjatywy w tym przedmiocie przez rząd pozwala rościć dobre nadzieje. Następnie mówca zwraca uwagę na doniosłość problemu rozbudowy wewnętrznego rynku, za rozszerzenie eksportu oraz na konieczność scementowania podatku obrotowego. W końcu prez. Geyer z zadowoleniem konstatuje, że mimo małej różnicy zdań referentów udało się komisji wysunąć jednolite postulaty i wyrazić nadzieję, iż dzięki pośrednictwu B. B. kontakt przemysłu z rządem został zacieśniony.

Ostatni przemawiał inż. Wojewódzki, który daje sprawozdanie z obrad

KOMISJI PRACY.

Walka z bezrobociem stała się obecnie centralnym zagadnieniem społecznym. Trzeba zmobilizować wszystkie siły społeczne, aby problem ten rozwiązać. Fundusz pracy był zwrotnym momentem dla tej kampanii, lecz rezultaty jego widoczne będą dopiero za 2 — 3 lata. Poza kwestią zatrudnienia bezrobotnych przy robotach inwe-

stycyjnych publicznych należy nieść pomoc doraźną tym, którzy pozostali poza szeregiem pracujących. Komisja postanowiła zwrócić się do wojewody z wnioskiem o stworzenie przy inspektoracie pracy specjalnych asystentów, którzy czuwaliby nad podniesieniem stanu zdrowotnego robotników, stanu higieny i bezpieczeństwa pracy. Asystenci powinni rekrutować się z ludzi, mających wyrobienie społeczne. Tylko energiczna współpraca społeczeństwa z czynnikami rządowymi potrafi w najbliższych latach zwalczyć bezrobocie.

KOMISJA RZEMIEŚNICZA nie przedstawiła zjazdowi sprawozdania, obiecując to uczynić na piśmie.

PRZEMÓWIENIE POS. FICHNY.

Po sprawozdaniach przewodniczący zjazdu poseł Fichna przedstawił rezultat prac komisji.

Kończąc przemówienie poseł Fichna oświadczył, iż powołał się na front kryzysowy wielką armię gospodarza, która na szeregu odwołów pracy nawiązała bliski kontakt. Nie walcze, lecz we współpracy leży przyszłość potężnej i mocarstwowej Polski. Wzywamy więc do współpracy wszystkich na wszystkich placówkach, aby było nam w Polsce lepiej, aby każdy zarobił na chleb. — Współpracujmy w imię przyszłych pokoleń, którym powinniśmy zostawić Polskę silną i zagospodarowaną. My dziś zjazdu nie kończymy. Hasła dnia dzisiejszego muszą być rozpowszechnione. Zaraz rzucone na zjazdach w Warszawie i w Łodzi muszą dać obfity plon.

Na tem poseł Fichna zamknął zjazd, życząc działaczom społecznym i gospodarczym prowadzenia w dalszej pracy w imię uchwalonych haseł.

Wnioski i tezy komisji

O godz. 6-ej wieczorem wznowiono w filharmonii obrady plenum Przewodniczący poszczególnych komisji składali sprawozdania z przebiegu prac komisyjnych, przedkładając zjazdowi uchwalone tezy.

Pierwszy zdał sprawozdanie przewodniczący

KOMISJI ROLNEJ,

p. Wilski, charakteryzując położenie wsi i wskazując, że bezrobocie dało się jej bardzo we znaki. Wiosna żyje w głodzie, mimo, że prowadzi dosyć intensywną produkcję. Produkcja ta nie jest jednak należycie opłacana wskutek szalenia niskich cen płodów rolniczych na rynku. Stan ten zniechęca rolników i w rezultacie produkcja rolnicza spadła o 20 proc. Aby przyjąć z pomocą rolnictwu trzeba stworzyć szereg nowych możliwości. Wytłania się również potrzeba powstania na terenie województwa bekoniarni.

Zaznaczyć bowiem należy, że większość bekoniarni w Polsce znajduje się w woj. zachodnich, co nie jest zdrowym objawem ani z punktu widzenia gospodarczego, ani z uwagi na sprawy bezpieczeństwa państwa. Z tego względu uważa należy za wysoce pożądane jaknajwyższe uruchomienie wybudowanej już bekoniarni w Pabjanicach.

Kończąc p. Wilski podkreśla, że dążeniem rolnictwa jest utrzymanie produkcji przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Następnie przemawiał przewodniczący

KOMISJI SAMORZĄDOWEJ,

p. Szaniawski. Zwraca on uwagę na przestarzałość politycznego w pracach gmin miejskich, szczególnie w większych miastach. Przez uchwalenie ustawy samorządowej rząd chciał wyeliminować szkodliwy czynnik polityczny, a wprowadzić czynnik gospodarczy. Sytuacja samorządów jest tragiczna. Rząd przyszedł im jednak z wydatną pomocą przez stworzenie funduszu pracy, rozwiązując tem samem w przeważającej części kwestię bezrobocia w miastach, ale to są dopiero pierwsze kroki. Następnie referent oświadcza, iż komisja stwierdziła, że samorządy winny w interesie państwa zrównoważyć swoje budżety, ograniczyć wpływ ze względu na zmniejszenie się dochodu społecznego, bez zmniejszenia świadczeń dla szerokiego rzesz mieszkańców. Hasło oszczędności musi być realizowane, a przede wszystkim rozbudowany niezwykle kosztowny aparat administracyjny, ograniczony do koniecznego minimum. W końcu mówca zaznacza, że nałożone przez państwo na barki samorządu nowe ciężary administracyjne będą musiały być zrealizowane częściowo przy pomocy czynników rządowych. Ze względu na to, iż przejęcie poboru podatków przez władze skarbowe zmniejszyłoby dochody miast, komisja postanowiła zwrócić się z apelem do rządu o poczynienie pewnych zmian,

Upadłości, nadzory, układy

Na posiedzeniu wydziału handlowego pełnomocnik wierzycieli Emila Weinerta zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości Garbarni „Praca” sp. z ogr. odpow. w Rudzie Pabjanickiej (Bolesława 6), należącej do udziałowców.

Jak twierdzi wierzyciel zarząd upadłej spółki, celem uniknięcia zapłaćcia długów, wszedł w zmowę z jednym z wierzycieli i dopuścił do sprzedaży z licytacji części maszyn spółki.

Wierzyciel Weinert nie chce do puścić do sprzedaży tych maszyn po niskiej cenie, a także aby jego należność, jak również i reszty wierzycieli, przepadła zgłosił żądanie ogłoszenia upadłości, co spowodowało automatyczne wstrzymanie wszelkich kroków egzekucyjnych.

Kuratorem masy mianowany został adw. Ciemniński, a sędzią komisarzem s. h. Kaz. Monitz.

Pełnomocnik firmy „Sapt” A. G. für Textil Produkte w Stuttgarcie, zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości Abramowi Berlińskiemu (Południowa 68).

Na dowód zawieszenia wypłat przedstawił prawomocny tytuł sądowy, zasądający od upadłego na rzecz firmy „Sapt” 3.996 dolarów, którego egzekucja napotykała na trudności, albowiem upadły zamiast zajętej przez komornika przedzwy bawelnianej, dostarczył w terminie licytacji przedzwy wigonjowa, której wartość jest o 50 proc. niższa, skutkiem czego wytoczono mu sprawę karną, która obecnie

jest w toku.

Ponieważ do wniosku o ogłoszenie upadłości nie złożono opłat sądowych, sąd wezwał do uzupełnienia tych opłat.

Ponieważ opłat tych nie niszczono, wniosek wierzyciela zwrócono bez rozpoznawania.

Przed paru miesiącami donosiliśmy o zawarciu układu w sprawie firmy „Fabryka Pończoch Adolf Kabsz” (Sienkiewicza 65), która korzystała z odroczenia wypłat.

Interesy finansowe w 1-szym okresie odroczenia wypłat uległy znacznemu pogorszeniu, to też firma nie będąc w stanie zaspokoić w całości swoich wierzycieli, zwróciła się do sądu o otwarcie postępowania układowego i oświadczyła gotowość spłaty 40 proc. należności wierzycieli w 4-ch ratach półrocznych od uprawomocnienia się układu.

Proponuje te następnie zostały zmienione przez firmę, która zaofiarowała wierzycielom 45 proc. należności w 4-ch ratach półrocznych: 2 raty po 10 proc. i pozostałe po 12 i pół każda.

Na powyższych warunkach układ zawarty i zatwierdzony przez sąd Wyrok ten firma wierzycielka „Dafner i Joffe” zaskarżyła do sądu apelacyjnego, uważając, iż firma „Adolf Kabsz” posiada dostateczny majątek na zaspokojenie swoim wierzycieli na pełne 100 proc.

Sąd apelacyjny układ ten zatwierdził, uważając, iż został on prawidłowo zawarty.

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-zbożowej tendencja dla dewiz była niejednorodna; bardzo słabo kształtował się kurs dewiz na Holandję i Londyn oraz dla waluty amerykańskiej. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 7.10. Obroty dewizami były nieco zwiększone. Notowano: Gdańsk 173.88 (plus 5), Holandia 357.75 (— 60), Londyn 30.25 — 30.27 (— 5), Nowy Jork 7.14 — 7.12 (— 5), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 7.15 (— 6), Paryż 35.09 (— 1), Praga 26.55, Szwajcaria 172.16 (plus 1), Włochy 46.90 (plus 5). Transakcje dokonane a nienotowane: Nowy Jork — kabel 7.15, Sztokholm 156, Belgia 124.65, dolar gotówkowy 7.10; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.75 W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209, funt angielski w gotówce 30.34, szyling austriacki 99.25, dolar gotówkowy 7.12.50 — 7.09; dolar złoty 9.11, rubel złoty 4.82, rubel srebrny 1.46, bilon 0.69.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 75, Lilpopy 9.60 (— 15), Habebusch 40. Transakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 3.30 (plus 5), Starachowice 8.60 (— 40).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 pr. budowlana 38 (— 25), 4 proc. dola-

rowa 49.25 — 49 (— 50), 4 proc. inwestycyjna 101.25 — 101.50 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 43.50 6 proc. pożyczkowa 46 (— 50), 7 proc. stabilizacyjna 49.75 — 49.50 (— 13), 8 proc. listy zastawne funduszu Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego 55, 4 i pół proc. listy ziemskie 38.50 — 38.25 (— 50), 4 i pół proc. Warszawy 46.75 (plus 25), 8 proc. Warszawy 40.63 (— 37), 8 proc. Częstochowy 36, 10 proc. Radomia 33, 10 proc. Siedlec 32.75.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

W dniu wczorajszym notowano na giełdzie towarowo-zbożowej w Łodzi za 100 kg. loco Łódź:

Żyto 20.50 — 21.—, pszenica 39.— — 40.00, jęczmień przemysłowy 18.— — 19.—, owies 16.50 — 17.—, mąka żytnia 60 proc. 31.50 — 32.50, mąka żytnia 65 proc. 31.— — 32.—, mąka pszenna 65 proc. 31.— — 32.—, otręby żytnie 12.50 — 13.00, otręby pszenne 11.— — 11.50, otręby pszenne grube 11.50 — 12.50.

Usposobienie ogólne spokojne.

Dolar w Łodzi

W dniu wczorajszym Bank Polski płać za dolary zł. 7.10, za cze ki 7.12. Dolary prywatnie kształtowały się w granicach od zł. 7.12 w ządaniu do 7.10 w płaceniu.

(ag)

Święto sportowe w Spale

W dniach 23 i 24 bm. odbyło się doroczne „Święto sportowe” w obecności Pana Prezydenta Rzplitej i licznych wybitnych osobistości. Impreza wypadła pod każdym względem imponująco, przyczem w zawodach lekkoatletycznych związków strzeleckich i hufców P. W. m. in. Kurpesa w biegu na 1500 m. zwyciężył w czasie 4:26. Starosie (4:38). W grach sportowych w bazie Repr. Zw. Strzeleckich pokonała OPK 7:4.

Gedania mistrzem Gdańska

W ubiegłą niedzielę odbył się decydujący mecz o mistrzostwo Gdańska w piłce nożnej. Znamy w Łodzi drużyna Gedania pokonała niemiecki klub BEV. Mecz zakończył się zwycięstwem Gedania w stosunku 4:2, która uzyskała w ten sposób tytuł mistrza ligi gdańskiej.

Wyczyn ten zasługuje na uznanie, gdyż polski klub wywalczył sobie pierwsze miejsce wśród kilkudziesięciu silnych klubów niemieckich.

Szmidt zawieszony przez Ł.O.Z.K.

Zarząd ŁOZK na swym ostatnim posiedzeniu ukarał grzywną zł. 50.— KP Zjednoczone za dopuszczenie zawodników Artura Szmidta i Pawła Stefańskiego do mistrzostwa klubowego w dn. 18 bm. zawieszonych komunikatem PZKT z dnia 16 bm. nr. 8 (116 pkt. 6). Jednocześnie postanowiono przyznać tytuły mistrza i wicemistrza KP Zjednoczone następnym z kolejności zawodnikom Rudzickiemu i Majewskiemu.

Kiedy odbędzie się mecz z Czechosłowacją

Łodzianie walczą z reprezentacją Brna 6 października

Ustalenie terminu spotkania między państwem Polska — Czechosłowacja w boksie na potyka na nieprzewidziane przeszkody. Początkowo projektowano, by zawody odbyły się w Gdyni z okazji święta morza polskiego, lecz na skutek nieprzychylnego stanowiska ligi morskiej i kolonjalnej, która nie potrafiła ocenić wartości propagandowej tych zawodów, zarząd PZB. zdecydował się przenieść je do Poznania, proponując czechom termin 1 lipca.

Okazuje się jednak, że i w tym terminie mecz nie dojdzie do skutku, gdyż PZB. nie utrzymując przez dłuższy czas odpowiedzi, odwołał zawody i zaproponował już trzeci z kolei termin, 8 października. A tymczasem następnego dnia Praga nadesłała odpowiedź akceptującą termin 1 lipca. Po-

nieważ pozostało zbyt mało już czasu do zorganizowania zawodów, PZB. postanowił nie uwzględniać jej i jest pewne, że mecz 1 lipca nie dojdzie do skutku.

Teraz kolej na Czechosłowację. Niewiadomo jak się do nas ustosunkują do nowej zmiany terminu. Rozbieżności te nie mogą przyczynić się do poprawienia chłodnych stosunków.

Jednocześnie dowiadujemy się, iż morawska żupa bokserka uchwaliła, by rewanżowe spotkanie Łódź — Brno o pułhar rady miejskiej m. Brna odbyło się w dniu 6 października. Obecnie Brno oczekuje potwierdzenia terminu od Łódzi, by następnie wszcząć pertraktacje w sprawie drugiego spotkania bokserów łódzkich w Pradze lub Wiedniu.

~~~~~

## NAJWESELSZA LEKTURA!!

ZBIÓR FELJETONÓW  
RED. GUSTAWA WASSERCUGA

P. T.

## „MENAŻERJA LUDZKA”

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH!

CENA ZŁ. 2.—

CENA ZŁ. 2.—

# 22 p. p. wystąpi z Ligi?

## Coraz większe trudności dla graczy wojskowych

Wielką dyskusję na łamach prasy sportowej wywołał zakaz wydany przez dowódcę O. K. Kraków, zabraniający należeć do klubów do klubów cywilnych. Przez autora tego zakazu, zasłużonego skądinąd działacza sportowego przemawiała troska o dyscyplinę sportową. Można się z takim punktem widzenia na udział wojskowych w meczach piłkarskich zgodzić, lub nie, w każdym razie trzeba się dopatrywać w nim pewnych pobudek ideowych. My sportowcy widzimy na boisku tylko zawodników. Obca nam jest różnica ras, kasty, czy wyznania. Krótkie spodenki i lekka koszulka piłkarza równają zdaniem naszym, którzy je przyoblekają.

Lecz inicjator zakazu, który ma podobno obowiązywać w całej Polsce ceni nade wszystko dyscyplinę wojskową. Konflikt, jakie w ostatnich czasach często powstają na boisku, ma ją działać demoralizująco na piłkarzy wojskowych i przyczyniać się do rozluźnienia dyscypliny. Możliwe, że tak jest, nie chcemy przeczyć, choć może my przytoczyć tu cały szereg argumentów, podających w wątpliwość słuszność takiego ujęcia sprawy. Każdy może mieć własne zdanie. Gen. Mond miał takie, a nie inne, a ponieważ jest ono krainowo różne od pojęć ogółu sportowców, przeto musiał zrezygnować z piastowanego od szeregu lat mandatu prezesa okręgu krakowskiego.

Dotychczas o wprowadzeniu tego zakazu w całym kraju nie słyhać. Aż tu nagle nowa bomba! W Siedlcach znalazł się naśladowca gen. Mondy. Dow. tamtejszej dywizji piechoty zabronił klubowi rozegrania zawodów ligowych z Ł. K. S. Tam w Krakowie mowa była tylko o zakazie.

Dotychczas o wprowadzeniu tego zakazu w całym kraju nie słyhać i zapewne cała dyskusja ta wkrótce by się urwała, a zakaz sam, jako sprzeczny z życiem, byłby z biegiem czasu odwołany.

Aż tu nagle nowa bomba! W Siedlcach znalazł się naśladowca gen. Mondy. Lecz nie tylko naśladowca. Oto tamtejsze dowództwo dywizji zabroniło klubowi 22 p. p. rozegrania meczu

ligowego z ŁKS., ponieważ w drużynie siedleckiej grają wojskowi. Tu już nie chodzi o zakaz gry wojskowym w klubach cywilnych, bo przecież klub przy 22 p. p. jest par excellence wojskowym, to już nie troska o zachowanie dyscypliny, lecz mur, którym rozkazodawca zamierza odgradzić sport wojskowy od sportu cywilnego i uniemożliwić bezpośrednie zetknięcie się na boisku cywilów z wojskowymi.

Przyszłi ciężki czas na klub przy 22 p. p. Wojskowym grać nie wolno, a ponieważ najlepszymi piłkarzami są tam właśnie wojskowi, losy tej drużyny są przesądzone. W zespole siedleckim panuje z tego powodu wielkie rozgoryczenie. Olbrzymia praca, wysiłek i poświęcenie zawodników, które dało im w nagrodę miejsce w najwyższej klasie piłkarstwa polskiego ma być przekreślone? Znacznie prościej byłoby nakazać 22 p. p. wystąpić z ligi. Oswobodzone miejsce zajęłby inny cywilny klub, mając pole do pracy nad rozwojem i podniesieniem piłkarstwa polskiego.

Czy zakaz ten się utrzyma? Kierownictwo 22 p. p. przypuszcza, że będzie odwołany, że dowódca dywizji bawiący w tej chwili na urlopie, nie zatwierdzi rozporządzenia swego zastępcy. Dziś klub przy 22 p. p. myśla tylko żyje i nie opuszcza rak. Lecz gdyby nadzieja zawiodła przyjdzie w końcu sezonu moment, kiedy trzeba się będzie rozstać z ligą, i to, zdaje się, bezpowrotnie.

## Mecz z Włochami gramy w Warszawie

Jak donosiliśmy, w losowaniu rozgrywek eliminacyjnych do pułkaru Davisa Polska wylosowała Włochy. Rozumie się, że możemy oczekiwać tylko naszej przegranej. Ostodą dla nas niech będzie to, że wyciągniemy niższy numer, a to zapewni nam rozegranie tych zawodów w Warszawie.

## Mecze A klasowe na boiskach łódzkich

Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A odbędą się z okazji święta w czwartek, 29 b. m. Grać będą o godzinie 10.30 na boisku WKS.: Turysci — WKS., na boisku ŁKS.: Hakoah — ŁKS. Ib. Na boisku przy ul. Nawrot: Makabi — Wima i na boisku Widzewa Strzelecki K. S. — LTSG.

W sobotę natomiast odbędą się dalsze spotkania. Makabi grać będzie z Hakoahem o godzinie 16 na boisku WKS., a w niedzielę grają: na boisku W. K. S. o godz. 10.30 LTSG. — Widzew, na boisku ŁKS. Strzelecki K. S. — ŁKS. Ib i na boisku WKS. o godz. 18 WKS. — Wima.

## BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

**SYN MINOWOLI**  
w rol. gl. Annabella

**Wkrótce! EKSTAZA**  
z Hedy Kiesler, Aribert Megg

Reż. G. Machaty

**Syn Dżungli**  
w rol. głównej Buster Grabbe

olimpijski mistrz pływacki

**ZUZANNA LENOX**  
Greta Garbo—Clark Gable

**Burlak Artem**  
Prod. „SOWKINO”

Reżyserji Piotra Bytowa

**Dr. Moreau** wg G. Wellsa  
Charles Laughton, Lugosi Bela, Leila Hyams

**GDYBYM MIAŁ MILJON**  
Arydziela Lubicza przy udziale 6 reżyserów w wykonaniu 15 czołowych gwiazd ekranu

**PIĘŚN NOCY**  
Reż. Litwaka z królem tenorów Janem Kiepura

**Złote Sida** Reż. Lubicza  
Miriam Hopkins, H. Marshall

**LICYTACJA MIŁOŚCI**  
Sari Maritza, Charlie Ruggles

## Trzech łodzian gra w drużynie Wschodu

Na czwartkowy mecz reprezentacji ligowych Wschód — Zachód, który odbędzie się w Warszawie skład reprezentacji Wschodu został zmieniony i przedstawiać się będzie następująco:

Albański, Martyna, Karasiak, Szaller, Cebulak, Jańczyk, Stollenwerk, Matjas, Nawrot, Rusinek, Król.

Rezerwowi: Domański, Nowakowski, Zwierz.

Na skutek wydanego zakazu wątpliwy jest udział Rusinka. Zastąpi go prawdopodobnie Zwierz.

W drużynie Zachodu też są zmiany. Mianowicie Kollarczyk I odmówił udziału w zawodach i zastąpi go Wilczkiewicz.

## Zawody kolarskie „Rapidu”

W czwartek dnia 29 b. m. organizuje S. S. Rapid na szosie Krzywów — Stryków — Brzeziny międzyklubowe zawody szosowe. Program przewiduje następujące cztery biegi:

- 1) bieg główny na 50 km. dla zawodników licencjonowanych;
- 2) bieg propagandowy na 30 km. dla wszystkich kolarzy, którzy nie posiadają nagród;
- 3) bieg turystyczny na 15 km. dla turystów powyżej lat 30 i
- 4) bieg dla pań na dystansie 6 km.

Start nastąpi w Krzywiu o godz. 8-ej rano. Zapisy przyjmują do środy do godz. 16-ej włącznie sekretarz klubu p. O. Heller, Miedziana 6-8, lub w dniu zawodów można się zgłaszać bezpośrednio na starcie.

Podajemy do wiadomości P. T.

## BYWALCÓW i MIŁOŚNIKÓW

naszego kina, iż z dniem dzisiejszym t. j. 27 czerwca kino zostaje z powodu remontu unieruchomione.

O dniu otwarcia nastąpią specjalne zawiadomienia.

## DYREKCJA

I-go Dźwiękowego Kino-Teatru w Łodzi

## „SPLENDID”

Narutowicza 20.

## Echa nadużyć

w Polskim związku związków sportowych

Wczoraj odbyło się w Warszawie oczekiwane z wielkim zainteresowaniem nadzwyczajne walne zgromadzenie związków sportowych, które poświęcone było nadużyciom popełnionym przez funkcjonariusza biura związku Teofila Czyżę. Przedstawiciele zarządu zapoznali zebranych ze szczegółami nadużyć, które sięgają 14 tys. 500 zł. Powodem nadużyć było zbyt wielkie zaufanie, jakim darzył skarbnik urzędnika Czyżę, który przez szereg lat pełnił funkcję kierownika administracji.

W dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy delegaci, podkreślono, że komisja rewizyjna nie była w stanie do pilnować przekroczeń, z drugiej znów strony wskazywano na trudności, związane z całkowitą rolą funkcjonariuszy. Ostatecznie po kilkugodzinnej dyskusji uchwalono:

- 1) pełne zaufanie dla zarządu związku związków sportowych;
- 2) pełne zaufanie dla komisji rewizyjnej (dwa związki były przeciwnie);
- 3) stwierdzono z ubolewaniem, że b. skarbnik w sposób niedostateczny kontrolował stan kasy, przyjmując równocześnie deklarację jego do częściowego pokrycia strat, pochodzących z nadużyć popełnionych przez Czyżę;
- 4) powództwo cywilne wobec Czyżę;
- 5) polecenie zarządowi w porozumieniu z poszczególnymi związkami, obmyślenie sposobu wyrównania strat bez uciekania się do pomocy sądownictwa;
- 6) przyjęcie z uznaniem podjęcia przez zarząd zarządu sprawowania przez i kontrolę bez angażowania nowego pracownika na miejsce Czyżę.



Jedynie  
**FLIT**  
zadawal-  
nia mnie

Znane jest nie-  
bezpieczeństwo  
ze strony owadów... znana jest  
również moc owadobójcza Flit'u!

W celu zabezpieczenia się od chorobotwórczych zarazków, przenoszonych przez domowe owady, należy rozpylać Flit, który szybko i skutecznie niszczy wszelkie owady, a szczególnie roznoszące zarazki muchy, komary i pluskwy. Sprzedawany tylko w zapakowanych żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. — Oryginalnego Flit'u na wagę nabyć nie można. Należy wystrzegać się naśladowstw.



**FLIT**

**Z prawami szkół państwowych**

**Gimnazjum żeńskie Józefa Aba**  
w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-12  
oraz **SZKOŁA POWSZECHNA**

Dyrekcja zawiadamia zainteresowanych, że egzaminy wstępne z początkiem roku szkolnego odbędą się wyłącznie w terminach między 21. VIII. — 26. VIII.

Zapisy przyjmować będzie sekretariat od 13 sierpnia od godz. 10-ej do g. 13-ej.

Do akt. Nr. Km. 1712 | 1933

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10 zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w lokalu w Łodzi, przy ul. Bałucki Rynek 6 składających się z aparatu radiowego maszyny do szycia, mebli i 12-tu piecy kuchennych oszacowanych na łączną sumę zł. 1170 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21.6.33.

Komornik (-) Ludwik Hollas

**NERWOBÓLE I REUMATYZM**

leczy

**„UNIVERSAL”** marki „GLOB”

**Dawłękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”**



Żeromskiego 74, róg Kopernika

**Sala Filharmonji**

**JUTRO** o godz. 9-ej wieczorem

**śpiewa**  
**HANKA**

**ORDONÓWNA**

Najznakomitsza pieśniarka polska.

**W PROGRAMIE:**  
Tak mi jest żal. Ślaba pleć. Pożegnanie. Chciałabym być zakochana. Trzeba mnie znać. Audjencja. Sex-appeal. Wróżka. Pokochaj mnie gorzej. Ja śpiewam piosenki. Musisz. Ballada o szaleństwie Mac-Donalda. Piosenka sentymentalna. Śledźmy braci. Żydzisz Jemenu. Mein idische Mame. Maj wiedeński. Melodja Warszawy. Kto zrozumie ją i inne.

Biletów od 1 zł. do 5 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

**Ogłoszenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości Moskwa Joskowicza zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym decyzją z dnia 30 maja 1933 roku wyznaczył nowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności w sprawie niniejszej upadłości.

Sprawdzanie wierzytelności w obecności Sędziego Komisarza masy upadłości odbędzie się w dniu 11 lipca 1933 r. o godz. 12 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów masy upadłości.

Zebrań wierzycieli pomienionej masy upadłości celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego i zawarcia układu względnie związku wierzycieli odbędzie się w dniu 18 lipca 1933 roku o godz. 12 w temże miejscu.

Syndyk tymczasowy  
**Józef Pines**, adwokat  
Łódź, ul. Piłsudskiego 23, tel. 177-97

**„HYGIENA”**

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmujemy wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach płetrowych i parterowych (t. zw. Szwedów) oraz odkurzanie elektroluxem.

Opakowanie drzwi i okien na zimę!

Ceny niskie. Tel. 103-47 (prawy)

**Gabinet kosmetyki i toaletowej**

**Z. SZWALBE**

dypłom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.

Przyjmuje 10—2 i 4 —8 wiecz.

**KTO** zdrowie szanuje  
Ten „**OLLA**” kupuje!

Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!



**M A C A**

**MASZYNOWA** codziennie świeża mąka magowa, sucharki na wzór karlsbadzkiej oraz zdrowe i smaczne

**Śniadania, Obiady Jarskie i Kolacje**

poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**

Plotkowska 38, tel. 143-82.

**Ceny niższe.**

Do akt. Nr. Km. 1471 | 33 r.

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1933 roku od godz. 11 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łodzi, przy ul. Rajtera 30 składających się z maszyny do strzyżenia towaru oszacowanej na łączną sumę zł. 1000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 26.6.33 r.

Komornik (-) Ludwik Hollas

Do akt. Nr. Km. 1329 | 1933

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru V-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 57 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 lipca 1933 r. od godz. 12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łodzi, przy ul. Węgłowej 10 składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 850. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 22.6.1933

Komornik (-) Edmund Koroczycki

Do akt. Nr. Km. 646 33.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 5 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 57 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Izraela Tyllera w jego lokalu w Łodzi przy ul. Nowo-Senatorskiej 34 i Pomorskiej 115 składających się z mebli i maszyn stolarskich oszacowanych na łączną sumę 1795 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 22.6.33

Komornik (-) Edmund Koroczycki

Do akt. Nr. Km. 488 | 1933

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18 zam. w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 4 lipca 1933 r. ogodnie 14-ej w Łodzi przy ul. St. Wólczańskiej 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z 24 krosien oszacowanych na łączną sumę zł. 12000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 26.6.1933 r.

Komornik (-) Adam Mróz

Do akt. Nr. Km. 1578 33

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5. zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 57 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 14 lipca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości przy ul. Andrzejka 6 Targowej 6 i Ogrodowej 35 składających się z 38 paczek barchanu, 63-ch skrzyń pluszu, 209 sztuk barchanu i 42-ch skrzyń kotiku oszacowanych na łączną sumę 34575.50 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22.6.33 r.

Komornik (-) Edmund Koroczycki

**Obwieszczenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „A. J. Grieman”. Ludwik Dziwiński na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w przeciągu dni 40 stawili się przed syndykiem tymczasowym osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu, w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli syndykowi lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikiem a syndykiem w drodze kontradyktoryjnej w sali zebrani Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, w dniu 5 sierpnia 1933 r. o g. 11-ej rano.

Syndyk tymczasowy  
**Ludwik Dziwiński**  
Łódź, Piotrkowska 35 tel. 128-29

**SALA FILHARMONJI**

**Dziś** o godz. 9-ej wieczorem  
**JEDYNY WYSTĘP**  
światowej sławy chóru rosyjskiego

**WOLGA**

pod dyрекcją Witajła Lewickiego.

**W PROGRAMIE:** Pieśni Czajkowskiego, Rachmaninowa, Grechaninowa, Czerepnina. Dargomyżskiego Piosenki rosyjskie, romanse cygańskie, piosenki ukraińskie, słowiańskie oraz piosenki A. Wertyńskiego. W oryginalnych bojańskich kostiumach.

Bilety w kasie Filharmonji.

**Ogłoszenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości Gerszona Eisena zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym decyzją z dnia 22 czerwca 1933 wyznaczył nowy ostateczny termin sprawdzania wierzytelności, w sprawie niniejszej upadłości.

Sprawdzanie wierzytelności w obecności Sędziego Komisarza masy upadłości odbędzie się w dniu 11 lipca o godz. 13 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów masy upadłości.

Syndyk tymczasowy  
Adwokat **Mieczysław Czamański**  
Łódź, ul. Śródmiejska 52

**Dziś premiera!**

**10% DLA MNIE**

Kazimierz Krukowski (Lopek), Władysław Walter znany z filmu „Pod Twoją Obronę” Kuba Kłos **Tola Mankiewiczówna** i Czesław Skonieczny

Nast. progr.: „ZA OCEANEM” MAURICE CHEVALIER i CLAUDETTE COLBERT.

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 po poł. w niedziele i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Polska komedia muzyczna p. t.:

Na filmie tym publiczność wybuchła szalonym śmiechem; sprawcami tych wybuchów okazali się:

Ostatnie 2 dni!



Przejazd 2

# ZYGFRYD ARNO

w filmie  
p. t.

„EWENTUALNIE”

z uroczą  
partnerką

Jenny Jugo.

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.



Główna 1

## KUPUJ CIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



**Wózków**  
dzieciennych  
**Łózek**  
metalowych

**Materaców**  
sprężynowych  
„PATENT”  
**Wytymarek**  
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,  
TEL. 158-01, w podwórzu.

## FABRYKA NAPOI GAZOWYCH

„Źródło” Łódź  
zawiadamia Sz. Klientów, iż wydane  
zostały

## ABONAMENTY

na 20% ulgowe nabywanie wszelkich  
własnych napoi gazowych.

12 miejsc sprzedaży!

Szczegóły w kioskach i sklepach f-m „Źródło”

## ZACZYNIAJĄ SIĘ URLOPY

PAMIĘTAĆ PRZETO NALEŻY  
O ZAOPATRZENIU SIĘ ZAWCZASU  
W ARTYKUŁY KOSMETYCZNE

## JAK: MYDŁA, PERFUMY, WODY KOŁOŃSKIE, PUDRY

I T. D.

## W PERFUMERJI J. DRUKERA

ZAWADZKA 5 TEL. 175-92.

CENY NISKIE.

DLA HURTOWNIKÓW RABAT.

Do akt. Nr. Km. 986 | 1933

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 4 lipca 1933 r. od g. 12-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 23 składających się z 2 koni wałachów, ogiera, 2 furgonów rezerwowych na gumowych kołach, wozu roboczego parokonnego i maszyny do wyrabiania ciasta oszacowanych na łączną sumę zł. 1525 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 26.6.33 r.

Komornik Adam Mrós

### Sprostowanie.

Bilans Przemysłu Włókienniczego, Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego, Spółka Akcyjna w Łodzi, ogłoszony dnia 24 czerwca 1933 r. dotyczy zamknięcia na 31 grudnia 1932 r., a nie jak mylnie wydrukowano na 31 grudnia 1933 r.

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Piotrkowska nr. 238, m. 1, front. 4851-9

4 POKOJE z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

### Różne

INTELEKTUALNA muzykalna pan-na przyjmie kondycję w kulturalnym domu. Oferty sub: „Muzyka”.

BERGSCHLOSS!... 4818

ZGUBIONO matrykę wydaną przez gimnazjum „Wiedza” na nazwisko Nadzi Blausztajn, uczniacy klasy VII-ej.

## „Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15  
Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo — Król
2. Krawiectwo-damskie
3. Konfekcja dziecienna
4. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
5. Modniarstwo-kapelusze
6. Bielizniarstwo — Król
7. Ondulacja
8. Manicure

Sekretariat czynny od 9-1 i 8-7 po poł.

## OZORKÓW

W kioskach gazetowych A. Czurapskiej w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych

## Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Północna 28, tel. 201-93  
prajm. od 8-11 rano i 5-8 w.  
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

## Dr. med. L. BERMAN powrócił

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
Cegielniana 15  
telef. 149-07

przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w.  
w niedz. i święta od 9-1 po poł.

## Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.  
przeprowadził się na  
Andrzeja 4, tel. 228-92

## Dr. S. Kantor

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na  
UL. PIOTRKOWSKA 90  
tel. 129-45  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.  
w niedziele i święta od 8-2 pp.

## Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 56 tel. 148-62  
Przyjmuje od 1 1/2-4 pp. i o 6-9 w.  
w niedz. i święta od 10-1 pp.  
Ceny lecznic

## Gabinet Chirurgiczny D-ra Szreibera

został przeniesiony na ulicę  
NARUTOWICZA 9  
telefon 122-95  
operacje, opatrunki, leczenie  
żylaków i t. d.  
CENY LECZNICOWE.

## Dr. med. Artur Banasz

chirurg-urolog  
Wólczańska 23  
wznosił przyjęcia  
przyjmuje od 4 do 6 pp.  
Dla niezamożnych ceny  
lecznicowe.

## Powrócił Dr. med. Stupel

Ordynator - Rentgenolog Szpitala  
Miejskiego w Radogoszczu  
Ordynuje w Leczalcy przy ul. Zgierskiej 17  
od 12-2 po poł. i od 4-6 wieczór.

## Doktor Ziomkowski powrócił

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
6-go Sierpnia 2  
przyjmuje 7.30 i od 2-4  
po poł. i od 7-9 wiecz.  
W niedz. i święta od 10-1 po poł.

## Doktor W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 138-81  
powrócił  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Gabinet Roentgeno-leczniczy  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-3 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.  
w niedziele i święta od 10-1

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA wykwalifikowana udziela lekcji języka polskiego. Dorosłym metodą skróconą. Telef. 161-82 od 2 — 5 pop. 8216-2

STUDENTKA (francuski) przyjmie kondycję. Oferty sub: „Studentka”. 4812-2

STUDENT politechniki poszukujący na letnisko celem przygotowania maturzysty do politechniki wzamian za utrzymanie. Oferty sub: „H. K.” do admin. „Głosu Porannego”. 5080-2

## Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.  
W niedziele i święta od 10-12.

## Dr. med. Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.  
w niedziele i święta od 9-1

## Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9. Tel. 128-98  
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne  
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.,  
w niedz. i święta od 10-1 po poł.

### Kupno i sprzedaż

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łózka poleca Maria Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 459-8

ZŁOTO, BIŻUTERIĘ i kwiaty lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterię oraz kwiaty lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

### Lokale

ELEGANCKI frontowy pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, ewentualnie z poczekalnią na przyjęcia dla lekarza lub adwokata. Zawadzka 35, m. 6, tel. 144-46.

POKÓJ frontowy na I piętrze, niekrepujący, do wynajęcia dla pojedynczej osoby. Wólczańska 21, m. 10.

OD 1 PAŹDZIERNIKA do wynajęcia mieszkanie czteropokojowe ze wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem, słoneczne, w oficynie, na czwartym piętrze. Od zaraz suterenu frontowe obszerne wysokie z centralnym ogrzewaniem i salą z górnym światłem i dwoma pokojami. Wiadomość u dozorczy Al. Kościuszki 93. 4815-3

2 WZGL. 3 POKOJE w centrum miasta, z używalnością, przyległej sali, nadającej się na biuro lub lokal stowarzyszenia, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: telefon 106-85. 8250-3

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odnośnikami — 4.00, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.00, zagranicą — zł. 9.00.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

### Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 3 asfalt): 1-asz strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50, w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr., nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 asfalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm. 100%. Za ogłoszenia tablicowe lub fantaz. dodatki. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.